Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 28. Lwów, Piątek 5. Lutego 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

O stronnictwo odrodzenia.

Lwów, 4 lutego.

Jedną z najgłówniejszych przyczyn naszych niedomagań, periodycznie powstających przesileń, chaotycznej dezorjentacji narodowego instynktu politycznego, oraz wycieńczenia gospodarczego i finansowego — jest **brak przynajmniej jednego, jakościowo i ilościowo silnego stronnictwa polskiego,** któreby pod naciskiem patrjotyzmu i sumienia obywatelskiego miało odwagę i wolę konsekwentnego realizowania programu, założonego w imię dobra państwowego.

Zwarta organizacja szczególnie sejmowa, któraby bez obłudnych wybiegów publicznie spaliła słomianego, zgniliżną cuchnącego chochoła klasowego, a w jego miejscu **wystawiła skromny posążek bezinteresownej pracy** „pro publico bono", zyskałaby szerokie poparcie całego zdrowego społeczeństwa, a na terenie parlamentarnym stałoby się otuchę siejącym ośrodkiem odrodzenia, skupiającym jednostki czystem pod sztandarem mocarstwowego czynu narodowego.

A na **wyłonienie takiego Piemontu odrodzenia stać nas, bo macierzysty rdzeń społeczeństwa** pozostał dotychczas wartościowy, **niezgangrenowany jadem demoralizacji;** wszak żyje jeszcze pokolenie, które w zawierusze wojennej ogromnem umiłowaniem narodowej sprawy i bezosobową ofiarnością manifestowało nasze prawa wobec świata i rozkuwało wolę ludu z pęt cudzej przemocy; **żyją jeszcze i ci, którzy** wszystkie zmarnowane pożyczki, podatki, daniny, przewalutowania i inflacje, redukcje i **ukrucenia praw wbrew logice bussinesistów znosili ochotnie** nie z kaprysu chyba, lecz z miłości dla tego, co zachłanność partyjna uczyniła przedmiotem frymarki politycznej.

Strach pomyśleć, **ile energji zbiorowej,** jaki ogrom poświęceń materjalnych i moralnych, pochłonęła doszczętnie korrupcja, zaciekły egoizm, zła wola łotrzyków i nieudolność **zuchwałej blagi!**

Trwoga przejmuje — co będzie jutro!

Bo koalicja wszystkich złych sił nie ustępuje, ale owszem z dnia na dzień bezczelniej się panoszy.

Skąd ma przyjść ratunek?

Na dole zniechęcenie, bierność, apatja i gorycz — u góry kupiecki targ o wpływy i zyski, karczemna kłótliwość, potworna, szalbiercza ucieczka przed odpowiedzialnością i **kompromisy** nie dla ponoszenia ofiar, **lecz w imię eksploatacji pełnych żłobów** majątku państwowego.

Nikt się nie troszczy, czy długo jeszcze tak wytrzymamy.

Na skrajnej lewicy wre radykalna, ślepa walka o byt, a rozum państwowy kulminuje w taktyce opozycyjnej i strajkach. Na bastjonach konserwatywnej prawicy stoi z kapitalistycznego żołdu żyjący **kondotier walki podjazdowej przeciw demokracji** z faszystowską rózgą lub monarchicznym orłem w ręku. W środku zaś lawiruje chytry kmiecy rozum piotrowski i arogancki, napastliwy, pyszałkowato ekskluzywny, o gumowym programie kabotynizm endecki.

Gdzież są **ludzie,** którzy państwu ślubowali wysiłki swego życia, **twardzi i nieustępliwi w przekonaniach i w pracy** dla nich, **gardzący kompromisami i cynizmem** zakapturzonej podłości?

Może ci wyjdą z ukrycia i stworzą **stronnictwo odrodzenia** i natchną je uczciwą myślą?

——oo——

Dymisja p. Zdziechowskiego nieunikniona.

Dobiła go polemika z p. Wł. Grabskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że **stanowisko ministra skarbu p. Zdziechowskiego jest bardzo silnie zachwiane.**

Jakkolwiek na razie **brak odpowiedniego kandydata na to stanowisko, pozycja p. Zdziechowskiego jest nie do utrzymania,** a to z powodu **niezadowolenia decydujących czynników rządowych z polityki finansowej min. skarbu.**

Do osłabienia pozycji p. Zdziechowskiego przyczyniła się polemika jego **z b. ministrem p. Władysł. Grabskim,** która wykazała, że cyfry, jakiemi operuje p. Zdziechowski, są nieścisłe.

——xo ox——

Wysokość podatku majątkowego przedmiotem dyskusji w łonie rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Sejmu odpadł punkt X-ty, dotyczący sprawy **podatku majątkowego.**

Rada ministrów **odbyła wieczorem** posiedzenie, na którem jednak **nie uzgodniono sprzeczności,** panujących w tej sprawie **w łonie rządu.**

Przedstawiciele P. P. S. domagają się mianowicie, aby w roku bież. ściągnięto minimum 100 milj. zł. i żądają wycofania noweli do ustawy o podatku majątkowym, która określa kontyngent ten na około 60 milj. złotych.

RADA MINISTRÓW POWOŁA RZECZOZNAWCÓW.

Warszawa, 3. 2. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu 3 b. m., po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą **podatku majątkowego** postanowiła przed powzięciem decyzji merytorycznej **zasięgnąć informacji rzeczoznawców** w tej sprawie.

——xo ox——

O wyodrębnienie przedsiębiorstw państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Na trzynastem posiedzeniu **komitetu nadzwyczajnych delegatów do spraw oszczędności państwowych i samorządowych,** odbytem dnia 1 b. m. pod przewodnictwem wojewody **Moskalewskiego,** zakończono rozpatrywanie projektu inż. **Drzewieckiego,** b. prezesa Rady miejskiej m. Warszawy, w sprawie **wyodrębnienia przedsiębiorstw państwowych.**

Wnioski komisji zostaną przedłożone ministrowi skarbu, celem wniesienia projektu odpowiedniej ustawy do Sejmu.

——xo ox——

Polskie „ustawy językowe" wzorem dla zagranicy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Dowiadujemy się, że **przedstawiciele mniejszości narodowościowych — zamieszkałych w kilku państwach sąsiadujących z Polską,** zwrócili się do jednego z działaczy polskich **z prośbą o dostarczenie im tekstu ustaw językowych dla mniejszości narodowościowych w Polsce** oraz odpowiednich przepisów wykonawczych. Przedstawiciele tych mniejszości, w ościennych państwach zamieszkałych, pragną **ustawy te wziąć sobie jako wzór w formowaniu swych postulatów,** gdyż uważają je za **najdoskonalszy sposób, wiodący do rozwiązania kwestji narodowościowej.**

Przesadne roszczenia Niemiec

w rokowaniach handlowych z Polską.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że propozycje, jakie delegacja niemiecka dla rokowań handlowych z Polską złożyła na ręce delegacji polskiej w tym tygodniu, obejmują **wykaz 600 pozycji towarów,** co do **których Niemcy domagają się ulg celnych i zniżenia taryfy o 8 do 10 procent.**

Oczywiście, że rząd polski **propozycji tych niema zamiaru** przyjąć jako podstawy do rokowań, — **gdyż musiałoby to zupełnie zniszczyć przemysł polski i uniemożliwić mu wszelką konkurencję z wyrobami obcemi.**

——oo——

Statystyczne dziwolągi.

Zniżka kosztów utrzymania?

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 3 lutego.

Komisja statystyczna ustaliła, iż w miesiącu styczniu koszta utrzymania obniżyły się o dwa procent.

——oo——

„Echo Warsz." dementuje.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 3 lutego.

Dzisiejsze „Echo Warsz." zaprzecza **podanej przez niektóre pisma wiadomości, jakoby „Kurjer Polski" miał się stać organem faszystów i połączyć się z „Echem Warsz.",** w którem o podobnej wiadomości nic nie wiedzą.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 3 lutego: w Warszawie 7.34 zł.; we Lwowie 7.33 zł.; w Krakowie 7.34 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej z dnia 3 lutego. **Dolar.** Transakcje: 7.30 — 7.29. Sprzedaż: 7.31. Kupno: 7.27.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: Warszawa 70.00. N. Jork 5.18 i pięć ósmych. Londyn 25.23 i pięć ósmych. Paryż 19.51. Wiedeń 73.025. Praga 15.36. Włochy 20.82. Belgja 23.575. Budapeszt 72.65. Sofja 3.65. Holandja 208.20. Oslo 105.60. Kopenhaga 128.00. Sztokholm 137.85. Hiszpanja 73.45. Bukareszt 2.29. Berlin 123.50. Belgrad 9.135.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 13.50. Londyn 4.865. Paryż 3.7525. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.0175. Belgja 4.545. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.28. Sofja 0.68. Holandja 40.14. Oslo 20.36. Kopenhaga 24.69. Sztokholm 26.77. Hiszpanja 14.13. Bukareszt 0.44. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

——oo——

Ze zjazdu nauczycieli szkół średnich w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dnia 2 lutego b. r. odbyło się w Warszawie **nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych**, na którem **obecnych było 230 przedstawicieli poszczególnych okręgów**, szereg osobistości z kół posłów i senatorów, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **p. St. Grabski**, kuratorowie okręgów szk. warszawskiego i wileńskiego, wizytatorowie szkół, przedstawiciele Towarzystw naukowych i kół rodzicielskich. Zebranie zagaił wiceprezes Zarządu głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, p. Kwiatkowski, który powołał na przewodniczących zebrania p. Mikulskiego z Krakowa i p. Bykowskiego ze Lwowa. Do prezydjum weszło 10 przewodniczących okręgowych Towarzystw.

Podczas zebrania **zabrał głos p. minister Grabski**, który w swem przemówieniu **wyjaśnił genezę ustawy sanacyjnej** w stosunku do szkolnictwa i nauczycielstwa, stwierdzając, że ustawa ta wyjątkowo dotknęła nauczycieli szkół średnich, przez **obniżenie ich uposażeń od 20 proc. do 40 proc.** Następnie zwrócił uwagę na to, że zadaniem dzisiejszego zebrania nie powinien być protest przeciw temu, lecz raczej omówienie postulatów na przyszłość, celem zapewnienia rozwoju nauczycielstwa i szkolnictwa. Podkreślił dalej z zadowoleniem, że **nauczycielstwo zebrało się nietylko dla zapewnienia bytu sobie, lecz także dla zapewnienia bytu szkole.**

Sekretarz zarządu głównego Towarzystwa p. **Grabowski** odczytał sprawozdanie zarządu głównego za rok ubiegły. P. Mikulski przedstawił projekt rezolucji Zarządu głównego.

Po referacie p. Kujawskiego o stosunku Sejmu do nauczycielstwa, p. Wolk - Łaniewski z Bydgoszczy omówił sprawę zmniejszenia płac nauczycielskich, wreszcie p. **Jaxa-Bykowski ze Lwowa zgłosił imieniem zarządu głównego rezygnację członków Zarządu głównego.** U chwałę tę przedstawi zarząd główny walnemu zebraniu jako protest przeciw pokrzywdzeniu nauczycielstwa.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja.

———xo ox———

Kościoły na usługach konspiracji.

Warszawa, (Tel. wł.)

Publiczność idąca w niedzielę popołudniu do kościoła OO. Kapucynów na Miodowej **i OO. Jezuitów na Starem Mieście nie została dopuszczona do wnętrza. Wchodzili tylko ludzie, zaopatrzeni w tajemnicze legitymacje. Od dewotek dowiedziano się tylko tyle, że nie było to nabożeństwo lecz „zjednoczenie", na którem mówiono, że „naród musi nabrać siły, aby się obrócić na prawo" i aby „zagrodzić temu, co idzie na lewo".**

Równocześnie nadchodzą wiadomości z **Poznańskiego**, że tam organizują się **komitety**, które **sprawiają kult Niewiadomskiego. Na murach kościoła Klarysek w Poznaniu** pojawiła się dnia 30 z. m. taka klepsydra, podpisana przez **„Komitet".**

W kościołach przygotowuje się zamach **faszystowski** a równocześnie **w suterenach** i zakamarkach wielkomiejskich — **komunistyczny. Władze na razie obserwują tylko ten drugi ruch a na pierwszy patrzy się przez palce.**

Zdaje się że tego rodzaju nieostrożność, ze strony władz może się zemścić na państwie, bo **jeżeli faszyści zaczną, to komuniści nie pozostaną w tyle.** Grozi nam **muzyka** której skutki mogą być straszne.

Ostrożnie z zapałkami, jak długo się nie wygarnie śmiecia i paliwa z pałaców i suteren.

———xo ox———

Z prasy ruskiej.

Przemielanie sprawy uniwersyteckiej.

Lwów, 4 lutego.

Obecnie w ostatnich dwóch tygodniach najwięcej miejsca poświęca „Diło" zagadnieniom, związanym ze sprawą powołania uniwersytetu ruskiego.

Po znanej deklaracji prof. Smal-Stockiego nastąpiły sprostowania ze strony Ukraińców, że odezwę podpisali niektórzy uczeni ruscy bez wiedzy politycznych kół i społeczeństwa ruskiego, wobec czego nie ma ona dla Ukraińców żadnego znaczenia **wiążącego.** Wśród takich nastrojów nie mogła dojść do skutku zapowiedziana przez Grabskiego konferencja organizacyjna.

Dziś znowu powtarza „Diło", że **uczeni ruscy przystąpią do współpracy**, jeżeli przedewszystkiem **rząd polski, a potem prasa zaprzestaną ukrywać narodowe prawa „ukraińskie"** w takich określeniach, jak „ruski naród" — „ruskie społeczeństwo" — „ruskie studjum" i t. d., — a następnie, jeśli spełnią Polacy następujące zadania: 1) **uznają tajny uniwersytet;** 2) **dadzą pełny uniwersytet; 3) z siedzibą we Lwowie; 4) i przeprowadzą sprawę drogą uchwały parlamentarnej.**

Te same postulaty wysunął poseł Wasylczuk w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Chwili".

Jak z przytoczonych opinji wynika, Ukraińcy zajmują stanowisko nieustępliwe i na jotę **nie chcą zmodyfikować swych postulatów,** które w niektórych punktach są na razie niewykonalne.

———ox xo———

Import włoskich pomarańcz.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Komitet ekonomiczny Rady ministrów obradował dziś nad **ustaleniem wysokości importu pomarańcz z Włoch do Polski.** Uchwalono dopuścić w r. 1926 — **75,000.000 klg.**

Ilość ta jest znacznie mniejsza od **importu tego artykułu w r. ubiegłym, który w ciągu trzech kwartałów r. 1925 wyniósł 126.000.000 klgr.**

Komitet ekonomiczny postanowił też **odrzucić projekt podwyżki taryfy na kolejach dojazdowych.**

———oo———

Reforma egzaminu dojrzałości w szkołach średnich.

Lwów, 4 lutego.

Jak już donosiliśmy, **z dniem 1 marca br.** zaczyna obowiązywać na obszarze Rzplitej **nowy regulamin gimnazjalnych egzaminów dojrzałości.** Regulamin przewiduje **trzy główne** rodzaje egzaminu dojrzałości: egzamin **zwyczajny,** egzamin **rozszerzony** i egzamin **dla eksternów.**

Zwyczajny egzamin dojrzałości, który zdają uczniowie gimnazjów państwowych oraz niepaństwowych z prawami pełnemi i niepełnemi bez zastrzeżeń, a więc większości szkół średnich, **zasadniczo różni się od egzaminów dotychczas praktykowanych.**

Zróżniczkowany został na 5 grup, odpowiednio do pięciu rodzajów szkół średnich: zwyczajny egzamin dojrzałości **typu matematyczno-przyrodniczego, nowego typu klasycznego, dawnego typu klasycznego, typu humanistycznego i neohumanistycznego.** Zasadniczą cechą egzaminu zwyczajnego, wspólną dla wszystkich typów gimnazjów, w odróżnieniu od systemu egzaminu stosowanego poprzednio jest

zmniejszenie liczby przedmiotów egzaminacyjnych i możność wyboru przedmiotów,

w granicach zakreślonych ogólnym kierunkiem nauki w danym wydziale gimnazjum.

Zreformowane zasady egzaminu są następujące:

do egzaminu ustnego należy zawsze religja.

Oprócz tego każdy uczeń wybiera **cztery z sześciu przedmiotów egzaminacyjnych** (poza religją), w tej liczbie **trzy przedmioty,** z których zdaje egzaminy piśmienne. Tak więc w sumie, prócz religji, uczeń składa egzamin z 4 przedmiotów ustny i z trzech z pośród nich piśmienny.

Z wyjątkiem egzaminu typu humanistycznego i neohumanistycznego zdaje się tylko jeden z przedmiotów: język polski lub historja wraz z nauką o Polsce współczesnej przy egzaminie typu matematyczno-przyrodniczego, nie obowiązuje jak dotychczas równocześnie egzamin ustny i piśmienny z matematyki i fizyki, która dziś wraz z chemją stanowi jeden przedmiot; nie obowiązuje egzamin z języka obcego nowożytnego itd.

Przy zdawaniu zwyczajnego egzaminu dojrzałości abiturjent jest **zwolniony od egzaminu ustnego religji, jeżeli otrzymał w klasie 8 ocenę roczną bardzo dobrą lub dobrą i od egzaminu ustnego z przedmiotu z którego zdaje egzamin piśmienny, jeżeli otrzymał zarówno ocenę roczną w klasie 8, jak i ocenę za wypracowanie egzaminacyjne conajmniej dobrą.**

Rozszerzony egzamin dojrzałości **zdają uczniowie gimnazjów niepaństwowych,**

które otrzymały na dany rok szkolny prawa „niepełne" gimnazjum państwowego z zastrzeżeniami. Obejmuje on: egzaminy piśmienne z 4 przedmiotów i egzamin ustny z 7 lub 8 (łącznie z religją), zależnie od typu gimnazjum. Abiturjentom nie **przysługuje wogóle prawo wyboru** przedmiotów egzaminacyjnych.

Uczniowie szkół, które nie posiadają praw gimnazjum państwowego

zdają egzamin w charakterze eksternów.

Eksterniści zdają egzamin dojrzałości według programu jednego z typów gimnazjum państwowego, który obiera sobie dowolnie, z wyłączeniem typu neohumanistycznego, przyczem składa się z 2 części: część pierwsza dla nieposiadających odpowiednich świadectw szkolnych jest **egzaminem wstępnym** i obejmuje 2 do 4 przedmiotów. Część druga obejmuje odpowiednie przedmioty egzaminu rozszerzonego z tą różnicą, że liczba egzaminów piśmiennych wynosi nie 4 lecz 5.

———xo ox———

Wojskowe formacje narodowe w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Moskwa, w lutym.

(J.) Rząd sowiecki przystąpił obecnie do organizacji **wojskowych formacji narodowych na terytorjum kaukazkiem.** Ponieważ Kaukaz zamieszkały jest przez rozmaite narodowości tubylcze, uchwalono umożliwić każdej narodowości stworzenie **narodowej formacji wojskowej,** w której służbę wojskową odbywają jedynie tubylcy danej narodowości z używaniem języka rodzinnego.

Charakterystyczne, że **jedynie Armeńczykom** Sowiety odmówiły prawa sformowania „narodowej armji", gdyż **rząd nie żywi zaufania do wojsk Armeńczyków,** zwłaszcza z powodu ich stosunku do tej liczniej części narodu, który pozostaje pod rządami Turcji.

———xo x———

Wykrycie wielk. organizacji szpiegowskiej w Wileńszczyźnie.

Wilno. (Tel. wł.)

Żołnierze 75 bat. K. O. P. zatrzymali w pasie granicznym niejakiego **Kuchtę Wasyla,** wałęsającego się koło drutów, który zeznał, że **jest członkiem partji komunist.** działającej na terenie pow. Dziśnieńskiego i Brasławskiego. Przyznał się do **szpiegostwa na rzecz Rosji.** Cały aparat wyszkolonych szpiegów opłacany był przez sowiety. Podczas rewizji skonfiskowano **kilką kas dolarami,** aparaty fotograficzne dla celów szpiegowskich, rozkazy i instrukcje G. P. U., listy osób, należących do partji komunist. szpiegowskiej na terenie powiatów tamtejszych — dalej **broń i amunicję** i stosy bibuły propagandowej. — Aresztowano kilkadziesiąt osób.

———ox xo———

Pod znakiem czasu.

Boją się Żeromskiego.

Lwów, 4 lutego.

Niezbyt piękne świadectwo wystawił sobie **rektor uniwersytetu lubelskiego, zabraniając „Organizacji Młodzieży Narodowej" urządzenia uroczystej akademji ku czci Stefana Żeromskiego.**

Od góry idzie przykład... Stanowisko to jest w zupełnej **zgodzie z postępowaniem ministra St. Grabskiego,** który bezpośrednio po śmierci wielkiego pisarza oświadczył, że nie chciałby wychowywać młodzieży w duchu Żeromskiego i starał się przeszkodzić urządzeniu jego pogrzebu kosztem państwa.

Nemo propheta in patria! Znakomity twórca polski, niestrudzony bojownik Polski gnębionej przez zaborców i gorący obywatel Polski wyzwolonej — jest w tej samej Polsce **niecenzuralnym!** Ale na szczęście nie dla wszystkich. Ci, którzy boją się śmiałych lotów i ostrych słów prawdy autora „Róży" i „Przedwiośnia", dają właśnie dowód, że są **wobec państwa nielojalni.** Wszak to nikt inny, tylko Żeromski otrzymał **pierwszą nagrodę państwową** za działalność literacko-obywatelską, a pamięć świetnego pisarza uczcił niedawno uniwersytet Jagielloński, którego powaga naukowa wyżej chyba stoi od autorytetu uniwersytetu lubelskiego.

(m.)

——oo——

AFERA B. DYREKTORÓW BANKOWYCH W KRAKOWIE.

Kraków, (Tel. wł.).

Krakowska Izba radna uchwaliła uchylić areszt śledczy nad b. dyrektorem **Filippim,** o ile złoży on kaucję w wysokości **100.000 złotych.** Żona jego w najbliższych dniach **ma złożyć** żądaną **kaucję,** poczem p. Filippi wypuszczony zostanie z więzienia śledczego i pozostawać będzie na wolnej stopie.

——oo——

O pomoc dla głodnych.

Zebranie obywatelskie w ratuszu.

Lwów, 4 lutego.

Z inicjatywy **dyrekcji cukrowni w Chodorowie,** zwołano wczoraj do sali ratuszowej zebranie obywatelskie w celu zastanowienia się nad sposobem zaradzenia przerażającej nędzy szerokich mas ludności. Wzięli w niem udział liczni **przedstawiciele reprezentacji miasta, wojskowości, kuratorjum szkolnego, towarzystw humanitarnych,** oraz **kupiectwa i przemysłu.** Przewodniczył p. prez. **Neumann.**

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, inicjator zebrania dyr. **Kremer** przedstawił konieczność rozpoczęcia akcji pomocy dla głodnych i bezrobotnych, których rzesza zwiększa się z każdym dniem, a zaufanie społeczeństwa do wszelkiego rodzaju akcji znacznie osłabło.

Mowca zaproponował **wybranie specjalnego Komitetu,** któryby ujął akcję w swe ręce i obmyślił sposób pospieszenia głodnym z pomocą **darami bezpośrednimi, w naturze.** Zwłaszcza przyczynić się mogą **restauracje** oraz **domy prywatne ofiarowaniem obiadów.**

Dyr. **Aleksandrowiczówna** zwróciła uwagę, że należy odrębnie traktować pomoc **dla dorosłych i dla dzieci,** dla których trzeba stworzyć dzielnicowe domy opiekuńcze.

R. **Bogdanowicz** podał do wiadomości, że **Sekcja I. Rady miejskiej** rzuciła myśl **rozdawnictwa obiadów w 10 punktach miasta,** gotowanych **w kuchiach polowych.** Kuchnie objeżdżać mają miasto i zbierać **dary od kupców, rzeźników i piekarzy,** którzy zobowiązą się do składania codziennie pewnej ilości wiktuałów.

P. **Bartlowa** podniosła, że plan ropoczęcia akcji pomocy dla głodnych powziął już **Komitet obywatelski Polek,** który podejmuje się prowadzenia sekcji dożywiania dzieci.

P. **Lubomirska** poruszyła sprawę pomocy dla **bezrobotnej inteligencji** i poddała myśl wydawania obiadów abonamentowych w tanich kuchniach. płk. **Haudek** przyrzekł postarać się o **wypożyczenie kuchni polowych** i proponował urządzenie zbiórek przez właścicieli kamienic.

Wszystkim projektom przeciwstawił się jednak przedstawiciel klasy robotniczej p. **Marecki,** który w stanowczej formie stwierdził, że robotnicy nie potrzebują łaski i nie przyjmą bezpłatnej pomocy — natomiast domagają się rozpoczęcia robót i **dostarczenia pracy.**

Prez. **Neumann** odpowiedział, że akcja ratownicza **nie przeszkadza** usiłowaniom w kierunku otworzenia pól pracy i korzystanie z niej zależeć będzie od woli potrzebujących.

W końcu **wybrano Komitet** w celu przysposobienia planu działania w następującym składzie: pp. dr. Poratyński, Kremer, Włodzimirski, Wasung, Haudek, Chajes, Sobiński, Niemczycki, Lubomirska, Łukasiewiczowa, Godlewska, Aleksandrowiczówna, Bartlowa, Neumannowa, Mościcka dr. Klaftenowa.

OBOWIĄZEK ZGŁASZANIA CHORÓB ZAKAŹNYCH.

Lwów, 4 lutego.

Wobec nasilenia zachorowań na odrę i płonicę, oraz chorób wysypkowych, podejrzanych o płonicę — przypomina Fizykat miejski ponownie lekarzom i osobom, do tego obowiązanym (w szczególności rodzinie chorych), o ustawowym obowiązku zawiadamiania Miejskiego Urzędu Zdrowia, plac Dąbrowskiego l. 3, **nietylko o stwierdzonej już chorobie zakaźnej, ale i podejrzeniu o nią.**

Przekroczenie przepisów ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych podlega karze grzywny do 1.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy. Kara pieniężna i kara aresztu mają być zastosowane jednocześnie.

Zmiany personalne

w poczt. ekspedycji gazetowej.

Lwów, 4 lutego.

Wydawnictwa lwowskich pism periodycznych przyjęły z dużem zadowoleniem do wiadomości zarządzoną przez prezesa Dyr. poczt p. inż. Dutczyńskiego i p. dyr. **Zawolskiego,** zmianę na stanowisku kierownika ekspedycji gazetowej. Dotychczasowy kierownik tego oddziału **p. Szaefer,** który swoimi kaprysami w manipulacji i lekceważeniem przepisów, oraz prześladowaniem pism o niemiłej mu pod względem partyjnym tendencji politycznej, narażał niektóre wydawnictwa na straty, **został usunięty** a nominację na to stanowisko otrzymał p. **Cordier.**

Spodziewamy się zatem poprawy stosunków w tej dziedzinie i przychylniejszego traktowania interesowanych.

——oo——

Wyrok w sprawie o nadużycia

w Częstochowskiej filji Banku Polskiego.

Lódź, (Tel. wł.)

Rozprawa przeciw b. dyrektorowi filji Zawadzkiemu została odroczona, gdyż z powodu choroby nie zjawił się na rozprawie.

B. wicedyrektor Monastyrski skazany został na 1 rok więzienia — przewodniczący rozprawy zwrócił się do ministra sprawiedliwości z wnioskiem o zawieszenie tej kary na 5 lat.

B. urzędnikow filji częstochowskiej Banku Polskiego Sikorskiego i Niedźwiedzkiego skazano na 1 rok więzienia i Jackowskiego na 6 miesięcy. Za fałszowanie czeków i weksli skazano kupców Kantora i Szydłowskiego a to pierwszego na 2 lata z drugiego na 3 lata więzienia.

Reszta kupców oskarżonych została uwolniona.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 5. 2. 1926

EDGAR ALLAN POE. 1)

Z cyklu „O miłości".

ELEONORA.

(Przełożyła Olga Bilińska).

Pochodzę z rodu, który znany jest z tego, iż odznacza się płomienną namiętnością i nieokiełzaną fantazją. Mówią o mnie, żem szalony. Lecz to nie jest dotąd rozstrzygnięte, czy szaleństwo nie jest najwyższym stopniem poznania, czy wszystko co jest doskonałe nie pochodzi właśnie ze stanu chorobliwego myślenia, wywołanego przeczuleniem ducha, skutkiem przemęczenia normalnego intelektu. Albowiem wszyscy, którzy śnią na jawie, wiedzą o wielu innych rzeczach, czego śpiący tylko po nocach, nie znają w zupełności. Wizje pozwalają im patrzeć w blask wieczności, a w chwilach ocknienia przejmuje ich wstrząsająca pewność, że stali już u progu poznania: wielkiej zagadki. Momenty owe, błyskiem ofiarowują im wiele mądrości o dobrem, jako też może jeszcze więcej dają poznanie złego. Dusze te nie mają ni steru, ni kompasu, ale mimo tego docierają do nieskończonych mórz „Wiecznego Światła", i podobni wyprawom nubijskiego geografa, aż do morza ciemni: „agressi sunt mare tenebrarum, quid inesset exploraturi".

Przypuśćmy jednak, że jestem szalony. Wydaje mi się przeto, że moje życie duchowe składa się z dwu zupełnie odrębnych stanów: stan jasnego niepowątpiewającego rozumu, który obejmuje wspomnienia zdarzeń pierwszej epoki mojego dzieciństwa i stan pełen cieni i zwątpień, do którego należy teraźniejszość i wspomnienia drugiej, wielkiej epoki mojego życia. Dlatego możecie napewno uwierzyć w to co wam opowiem o pierwszej epoce mojego życia, w to zaś co wam opowiem o późniejszych czasach, uwierzcie tylko tyle, ile wam się zdaje że jest wiarygodnem. Jeśli zaś i wątpić nie możecie, bądźcie Edypem przed zagadką mej duszy.

Ta, którą w mej młodości namiętnie kochałem, o której teraz z takim lodowatym spokojem jasno opowiadam, była jedyna córka, jedynej siostry mojej wcześnie zmarłej matki. Eleonora było imię mojej kuzynki. Mieszkaliśmy zawsze razem, w dolinie „wielobarwnej trawy" w tropikalnem słońcu. Żadna obca stopa nie przeszła przez ową dolinę, gdyż leżała ona daleko pośród niebosiężnych gór, które użyczały mocne cienie temu ukochanemu kawałkowi ziemi. Żadna ścieżka nie wiodła do doliny; chcąc się dostać do naszego błogosławionego kąta, musianoby łamać całą siłą mocy gałęzie tysięcy drzew i rozdeptywać wspaniałość wielu, wielu miljonów przewonnych kwiatów. Dlatego żyliśmy w zupełnej samotni, nie znający świata — ja, moja Eleonora i jej matka.

Z mglistych sfer najwyższej góry, która zamykała nasze królestwo, wypływała rzeka wązka i głęboka; fale jej błyszczały jaśniej od wszystkiego — za wyjątkiem oczu Eleonory. Wiła się ona niespostrzeżonymi zawrotami poprzez dolinę, aż w końcu ginęła w ciemnej czeluści między górami, które były jeszcze bardziej tajemnicze i ponure aniżeli ta, u której ona brała swój początek. Nazwaliśmy ją „rzeką milczenia", gdyż mieliśmy wrażenie, że fale jej uspakajają wszystko i zmuszają do ciszy. Żaden dźwięk nie wypływał z jej głębin; snuła się pieściwie w dal, tak, że operlony żwir na który z zachwytem patrzyliśmy, nigdy nie drgnął — leżał w bezmiętnym spokoju, a każde ziarenko tkwiło od wieków na swem, jemu tylko przeznaczonem miejscu.

Brzeg rzeki, i tych wielu połyskujących strumyków — które ją ze wszech stron dopadały — jakoteż i zbocza, co poprzez wodę aż do podłoża były widzialne, pokrywała gęsta, krótka, równiuteńka trawa. Wydawała ona przeroskoszną woń, a szmaragdowy ten kobierzec ciągnął się dalej — przez całą dolinę, od rzeki aż do podnóża gór, które ją szczelnie klamrowały. Ta przecudna olbrzymia przestrzeń, pełna pachnącej trawy, była usiana topazowymi kaczeńcami, białymi jatrunami, błękitnymi fiołkami i rubinowymi asfodelami, a ich piękność przedziwna mówiła głośno sercom naszym o miłości i potędze Boga.

Miejscami pośród tej łąki podnosiły się jak wizje splątane, osobliwe grupy fantastycznych drzew. Gałęzie ich nie wznosiły się prostopadle, jeno w miękkich linjach gięły się pod słońca pieszczoty, co to w południa złociło środek naszej pustelni. Kora tych drzew była hebanowa o subtelnych srebrnych żyłkach, gładsza nad wszystko — za wyjątkiem policzków Eleonory. Zaprawdę, że można było wziąść owe drzewa za bajeczne węże, które słońcu, bóstwu swemu modlą się i korzą, gdyby nie te skrzące, duże liście zwisające z ich wierzchołków w drżących smugach, rozigrane zefiru głaskaniem.

Przez długie to tak lata przechadzaliśmy się z Eleonorą po owej dolinie, zanim rozpłonęły miłością serca nasze. Było to w jeden wieczór — Eleonora miała wówczas piętnaście lat, ja dwadzieścia — siedzieliśmy razem pod wężowem drzewem przytuleni do siebie, trzymając dłonie we wspólnym uścisku i patrzyliśmy jak cudownie fale rzeki odbijają nasze twarze.

(C. d. n.)

——oo——

W sprawie ożywienia ruchu budowlanego.

List otwarty do Panów Ministrów, Senatorów i Posłów.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Zarząd Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych i Prezydjum Delegacji Stałej Zrzeszeń Budowniczych i Stowarzyszeń Zawodowych Przemysłowców Budowlanych, reprezentujących interesy społeczno- zawodowe przemysłu budowlanego **całej Polski**, mają zaszczyt zwrócić się do P. Ministrów, Senatorów i Posłów z poniższemi uwagami:

Organizacje nasze, już kilkakrotnie wysuwały postulat, że **ożywienie ruchu budowlanego**, obejmującego zarówno budownictwo jak i roboty publiczne, prowadzi do kompletnej likwidacji bezrobocia. Postulat ten nabiera szczególnego znaczenia w chwili obecnej, w chwili krytycznego stanu przemysłu i zastoju w życiu gospodarczem. Z budżetu państwowego na pierwszy kwartał b. r. zostały w całości prawie wyeliminowane ze względów oszczędnościowych kredyty budowlane stanowiące dotychczas jedną z głównych podstaw ruchu budowlanego. Wprowadzone natomiast zostały olbrzymie sumy na udzielanie zapomóg, rosnącej z dnia na dzień armji bezrobotnych.

Zdaniem naszem wyjście z tej trudnej sytuacji jest jedno. Jest niem **hasło polityki** idącej w kierunku popierania w najbardziej wydatny sposób **wytwórczości.**

Zatrudnienie jednego murarza normalnie pociąga za sobą zatrudnienie 6 robotników w związanych z budownictwem gałęziach produkcji. A zatem **zatrudnienie około 60.000 robotników przy pracach budowlanych,** w całej Polsce, pociąga za sobą **całkowitą likwidację bezrobocia.** (? ! Red.).

Ujmując poruszone zagadnienie ze strony finansowej, wychodzimy z założenia, że utrzymanie jednego bezrobotnego w ciągu roku pociąga za sobą koszt około 1000 zł. Przy obecnym stanie bezrobocia, powoduje to wydatek **300 miljonów złotych rocznie.** Suma powyższa w przeliczeniu na izby mieszkalne daje **75.000 nowych izb.**

Zarząd stowarzyszenia proponuje wobec tego: Fundusze przeznaczone na zasiłki dla bezrobotnych winny znaleść zastosowanie w popieraniu **ruchu budowlanego,** który skutecznie przyczynić się może do naturalnej likwidacji bezrobocia.

Kredyty budowlane w preliminarzach budżetowych poszczególnych Ministerstw na rok bieżący **winny być** w miarę możności i to w pierwszym rzędzie **utrzymane.**

Z OPERY.

Bizeta „Carmen“ i balet lwowski.

Lwów, 4. lutego.

P. Gruszczyńskiego Don Jose, podobnie jak i inne partje, interesuje przedewszystkiem siłą głosu, wprawdzie tym razem nieco przemęczonego, lecz zawsze jeszcze imponującego **wytrzymałością wysokich tonów**, która łatwo działa na szersze warstwy słuchaczy. W Kantylenie zaś daje się odczuć brak subtelniejszego cieniowania frazy i dynamiki a niepraktykowany u nas zwyczaj **bisowania** arji z różą (drugi akt) przy otwartej scenie, **osłabił pierwsze artystyczne wrażenie** i naruszył czystość intonacji. W grze aktorskiej, zwłaszcza w ostatnim akcie, było wiele momentów **interesujących i silnych**. Z dawnej, dobrej obsady z pp. **Green i Lipowską** wymienić należy p. **Schütza**, który dzięki pięknie się rozwijającemu głosowi i starannej **dykcji** zyskuje sobie coraz większe koło zwolenników.

Żywo oklaskiwano artystyczne produkcje choreograficzne obu pierwszych tancerek pp. **Biczówny i Burkackiej** i baletmistrzów pp. **Cesarskiego i Faliszowskiego**. Będąc szczerym zwolennikiem artystycznej sztuki choreograficznej, musimy wspólnie z innymi wyrazić żal i zdziwienie, że ten piękny i na każdej poważnej scenie odpowiednio pielęgnowany **dział sztuki scenicznej** w ostatnich czasach został ograniczony do okrasy przedstastawień opery lub operetki.

W poprzednich latach dział ten u nas wysoko się rozwinął i zdołał nawet wystawić **kilka samodzielnych,** cały wieczór wypełniających **baletów**, jak „Coppelia“, „Łabędzie jezioro“, „W krainie baśni“, „Lizeta“ i kilka divertissements baletowych Wszystkie miały wielki sukces **artystyczny i kasowy.**

I dziś jeszcze mamy duży zespół; pierwsze tancerki solowe pp. **Biczówna i Burkacka** aż nadto są cenione, aby tu znowu wyliczać ich zalety artystyczne, solistka **p. Jabłońska** a zwłaszcza baletmistrze pp. **Cesarski i Faliszewski** przy wznowieniu „Welonu Pierrotki“ udowodnili, że przy dobrej chęci i ambicji artystycznej podołają i większemu zadaniu i będą w stanie **wskrzesić dawny poziom i zainteresowanie** dla tej wysoko rozwiniętej sztuki scenicznej. O ile nam wiadomo, to kapelmistrz **p. Leszczyński** z entuzjazmem i z całą gotowością służenia tej sztuce popiera tę myśl. **Grd.**

WYPŁATA STYPENDJÓW ZA STYCZEŃ I LUTY.

Warszawa, 3. 1. (Tel. wł.). Dnia 3 bm. kwestura Uniwersytetu warsz. **rozpoczęła wypłatę stypendjów państw.** za styczeń i luty jednocześnie.

Jak wiadomo w styczniu stypendyści otrzymali po 30 zł. zaliczki. Obecnie wypłaca się **resztę należytości za styczeń w wysokości 60 zł.**, oraz 50 za luty. Rektorat Politechniki czyni to samo.

W ten sposób **sprawa stypendjów** po kilkutygodniowych targach **została ostatecznie załatwiona.**

——oo——

Strajk tramwajarzy warszawskich przeciąga się

ku radości właścicieli dorożek automobilowych.

Warszawa, 3. 2. (AW.). W sprawie strajku tramwajarzy nie zapadły dotąd stnowcze uchwały. Wczoraj odbyła się **konferencja u min. spraw wewn. Raczkiewicza,** z udziałem **min. Ziemięckiego,** na skutek której odbędzie się dziś **nadzwyczajne posiedzenie magistratu.**

W dniu dzisiejszym upływa termin. który postawili robotnicy dla wypłaty dodatku drożyźnianego.

Dyrekcja odrzuciła żądania podwyżki dla strajkujących.

Warszawa, 3. 2. (AW.). Dnia 3 bm. popołudniu odbywały się obrady plenum, na których ustalono kontrpropozycje w odpowiedzi na deklarację pracowników tramwajowych. **Związek tramwajarzy natychmiast przystąpi do pertraktacji w sprawie umowy zbiorowej,** oraz w sprawie cofnięcia projektu umowy, wysuwanego przez Dyrekcję tramw. **Sprawa podwyżki dla strajkujących została przez dyrekcję odrzucona.** Dnia 4 bm. ma się w tej sprawie wypowiedzieć ostatecznie Rada m., która upoważni do pertraktacji z pracownikami. Wobec tego pewnem jest, że **dnia 4 bm. tramwaje jeszcze nie wyruszą na miasto.**

Na strajku tramwajowym dobrze wyszli dorożkarze i właściciele samochodów. Zwłaszcza „taxisy“ są stale w ruchu, wykazując obrót do 200 zł. dziennie. W pewnych porach dnia trudno jest zdobyć dorożkę samochodową. Prywatni przedsiębiorcy uruchomili szereg autobusów, które opatrzone numerami poszczególnych tramwajów krążą odpowiedniemi ulicami za opłata 50 gr.

Niebezpieczeństwo strajku elektrowni usunięte.

Warszawa, 3. 2. (AW.). Dnia 3 bm. w południe odbyła się u głównego Inspektora pracy Klossa **konferencja w sprawie grożącego stolicy strajku w elektrowni.** W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele dyrekcji elektrowni pp. Kobyliński i Ulatowski. **Przedstawiciele elektrowni zgodzili się na wypłacenie dodatku drożyźnianego wszystkim pracownikom z tem jedynie zastrzeżeniem, że sposób uskutecznienia tej wypłaty będzie ustalony na specjalnem posiedzeniu w piątek.**

W każdym razie zobowiązania wynikające z poprzednich nie ulegną zmianie t. zn. **ceny prądu i światła pozostaną te same.**

W ten sposób został **zlikwidowany grożący elektrowni strajk, bez uciekania się do zwyżki cen światła i prądu,** co niewątpliwie skomplikowałoby obecną sytuację.

Komisja ministerj. w sprawie zatargu pracowniczek z PAST-ą.

Warszawa, 3. 2. (AW.). Dnia 2 bm. ukonstytuowała się **komisja międzyministerjalna do załatwienia zatargu telefonicznego,** pod przewodnictwem sędz. apel., p. Ojrzanowskiego. Zarządca przymusowy p. Urbanowicz przedłożył komisji sprawę **zaopinjowania i zawnioskowania odpowiedzialności za czyn wykonany przez 14 telefonistek, z których 13 wydało nakaz wstrzymania wypłaty dodatku p. Romanównie, a 14-ta p. Chodzicka polecenie to wykonała.**

W ciągu **środy komisja międzyministerjalna przesłuchała dyrekcję telef. i 14 pań,** oraz zakończyła zbieranie materjału faktycznego. Obecnie toczą się obrady nad samą istotą sprawy na podstawie zebranego materjału. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie dnia 4 bm. popołudniu.

——xo x——

Posterunkowy policji zastrzelił komendanta oddziału.

Warszawa, 3. 2. (AW). Wczoraj wydarzył się pierwszy tego rodzaju wypadek **złamania karności w szeregach policji państwowej.**

Oto na zbiórkę oddziału w III komisarjacie **nie stawił się w oznaczonym czasie post. Jaskólski,** dawniej starszy przodownik, **zdegradowany za nałogowe upijanie się.** Po pewnym czasie post. Jaskólski przyszedł na zbiórkę i **na uwagę, uczynioną mu przez komendanta oddziału Szuleckiego, strzelił doń, raniąc go śmiertelnie. Szulecki, przywieziony do szpitala, zmarł.**

Post. Jaskólskiego aresztowano i w myśl obowiązujących przepisów przebrano w ubranie cywilne.

——ox xo——

Ministerstwo oświaty żłobkiem dla endeckich pupilków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Przed kilku dniami przybył do Warszawy **p. Loret,** b. radca legacyjny przy poselstwie polskiem w Rzymie, którego jeszcze przed rokiem zredukowano ze względów oszczędnościowych. **Dzięki poparciu klubu Z. L. N. p. Loret wywalczył sobie jednak pełne pobory w dolarach.**

Gdy obecnie wypłatę pensji p. Loretowi wstrzymano, a **nacisk, wywierany na premjera Skrzyńskiego,** aby p. Loreta zatrzymał na służbie w swoim resorcie, **nie odniósł skutku, p. Stanisław Grabski przyjął pupilka endeckiego na etat ministerstwa oświaty i w tym celu stworzył specjalną placówkę w Rzymie.**

(Ale za to redukuje się katedry uniwersyteckie i pensje nauczycielskie! — Przyp. Red.).

Bezpłatne kupony na wystawy dla Czytelników „Kurjera Lwowskiego“.

Lwów, 4 lutego.

„KURJER LWOWSKI“, który nie dla frazesu ma w swej dewizie, **iż jest organem pracującej inteligencji**, chce tej zubożałej, nadarmo tęskniącej do kulturalnych rozrywek inteligencji udostępnić źródła nauki i sztuki. Pierwszym takim krokiem w tej akcji są

bezpłatne bilety wstępu na wystawy w Towarz. Przyj. Sztuk Pięknych.

Obecnie w salonach tego Tow. mieści się wspaniała wystawa dzieł mistrza Fałata, którą każdy kulturalny człowiek powinien zobaczyć.

W jednym z najbliższych numerów „Kurjera“ znajdą Prenumeratorzy i Czytelnicy bon uprawniający ich do bezpłatnego zwiedzenia tej wystawy w niedzielę 7 lutego w godzinach od 10 rano do 12 w południe.

Bon ten należy wyciąć i pokazać przy kasie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych przy ul. Dziedu-szyckich. Służyć on będzie jako bezpłatny bilet wstępu.

Ponadto przed zbiorową wystawą dzieł Malczewskiego, referent sztuk plastycznych naszego pisma **wygłosi dla Prenumeratorów i Czytelników bezpłatny odczyt na wystawie w godzinach rannych. Na wystawę tę „Kurjer“ znów wyda bezpłatne bony wstępu.**

Prenumeratorzy i Czytelnicy nasi fakt ten **powitają napewno z radością i w jak najszerszej mierze skorzystają z tej kulturalno-humanitarnej akcji „Kurjera“, z którą pierwsze występuje nasze pismo.**

Jeden bon upoważnia do bezpłatnego zwiedzenia wystawy przez jedną osobę!

☞ Dla Czytelników z prowincji bony takie pojawią się w ciągu tygodnia i ważne będą na niedzielę 14 lutego. ☜

Lot ponad Mont Everest.

Lwów, 4 lutego.

Lotnik francuski Callizo, który uzyskał rekord wysokości 39.586 stóp i przydomek „króla powietrza“, podjął się bardzo śmiałego przedsięwzięcia: planuje ekspedycję na specjalnie zbudowanym aparacie do Indji angielskich i lot **ponad szczytem Mont Everest**, ażeby na najwyższy szczyt Himalajów **rzucić flagę francuską**. Aparat, skonstruowany przez firmę **Bleuriot**, posiadać będzie maksimum wytrzymałości w rozrzedzonem powietrzu a motor będzie zużywał jak najmniej siły. Podróż odbędzie się **z końcem lutego** lub **z początkiem marca**.

Odważny lotnik narażony będzie **na wielkie niebezpieczeństwo** i musi uważać, aby nie został porwany przez **trąby powietrzne**, które wieją nad szczytem. Dlatego musi zbliżać się do szczytu z wysokości 1000 metrów ponad wysokość góry t. j. 9.400 m. Nie będzie też mógł wylądować, ale rzuci flagę obciążoną metalem. Pilotowi towarzyszyć będzie **kino-operator i dokona z góry zdjęcia** szczytów.

Dajmy pomoc dzieciom bezrobotnych.

Lwów, 4 lutego.

Bezrobocie, to nietylko osobista niedola pozbawionych pracy, to **klęska ogólna, społeczna** — grozą przejmująca, rozmiarem nieszczęścia, to wyrzucenie poza nawias życia najlepszych nieraz jednostek najzasłużeńszych pracowników umysłowych i fizycznych!

Klęski tej nie zdoła zażegnać państwowy fundusz dla bezrobotnych, obejmujący **tylko pewne kategorje** ludzi bez pracy, tembardziej inicjatywa prywatna, a jednak w momencie kiedy pracy dostarczyć nie można — co byłoby jedynie właściwem rozwiązaniem sprawy — **musi być podjęta pomoc doraźna**, aby bodaj w części zmniejszyć niedolę i cierpienie rodziców, patrzących na głodne dzieci, złagodzić i umożliwić im w ten sposób przetrwanie.

Wiedziony zrozumieniem sytuacji, uczuciem solidarności społecznej **Komitet Obywatelski Polek (Liga Kobiet) przystępuje do akcji ratowniczej** — żywienia, w miarę sił i możności dzieci bezrobotnych.

Nie żądamy ofiar pieniężnych, lecz podzielenia się z nieszczęsnymi kawałkiem chleba — skromnym obiadem.

Aby urzeczywistnieć nasze zamiary, zwracamy się do obywatelskich uczuć szerokiego ogółu i tych wszystkich, którzy, wprawdzie ze zmniejszoną płacą, utrzymali się jednak na swych posterunkach pracy, aby wobec grozy położenia, **wobec nowego niebezpieczeństwa**, podminowującego Państwo, w szlachetnem poczuciu swych bratnich obowiązków przyszli **z pomocą** pogrążonym w bezsilnej rozpaczy bezrobotnym!

W celu bliższego omówienia akcji odbędzie się w **niedzielę 7 bm. o godz. 5 taj popoł. zebranie obywatelskie w sali ratuszowej**, na ktory Komitet Obywatelski Kobiet **zaprasza szerokie rzesze publiczności**. Zgłoszenia obiadów dla dzieci przyjmuje się w lokalu pl. Halicki 10 (Pałac Biesiadeckich I. p.) „Pomoc Dzieciom Bezrobotnym“ od 11-1.

Komitet Obywatelski Polek.

Obchód Staszica na prowincji.

Jaworów, w styczniu.

Donoszą nam: Z inicjatywy miejscowego Koła T. N. S. W. zawiązał się Komitet obywatelski, który w dniu 24 stycznia 1926 urządził uroczystą Akademję **ku czci Stanisława Staszica**. Obchód rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym, które odprawił ks. **dziekan Franciszek Wróbel**. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił **ks. Wawszczak**, katecheta sem. naucz. — Po nabożeństwie publiczność starsza i młodzież miejscowych szkół zgromadziła się tłumnie w sali „Sokoła“, gdzie odbyła się **uroczysta Akademja**. Na program złożyły się przemówienia, chór semin. naucz. żeńskiego, orkiestra miejscowego gimnazjum, deklamacja i przepiękny żywy obraz, przedstawiający apoteozę Staszica.

Okruchy.

MOWY „SANACYJNE“.

Tyle mów już wygłoszono,
by co było pić i jeść...
Pod słów wierzchnią szatą' pono,
mądra się ukrywa treść,
jak pod łupką orzech bywa...
Tylko mnie zrozumieć chciej,
wiedz: Im grubszą jest pokrywa
z łupki, — ziarna bywa mniej...

Zeter.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 5 2 26.

Dr. KOELLNER.

Z cyklu:

„Z zagadnień życia i śmierci“

Zdawałoby się, że nie ma nic bardziej pewnego — jak śmierć.

Mimo to jest ona zmorą niepewności, odwieczną zagadką poszczególnych jednostek, filozoficznych systemów, pojedyńczych narodów — całej ludzkości.

Instynkt do życia, rodzi u każdego człowieka równie wielką trwogę przed śmiercią.

Dziecko najmniej śmierci się boi, bo u niego instynkt do życia jest najmniej rozwinięty. Dziecko każdy przedmiot bierze do ust, choćby najgwałtowniejszą truciznę, w przeciwieństwie do młodych zwierząt, które są pod tym względem, o wiele ostrożniejsze. Z biegiem lat wzrasta instynkt do życia równolegle z obawą przed śmiercią, a w dojrzałym wieku bywa każda rocznica „urodzin“ witaną z pewną bolesną melancholją. Starca wreszcie nie opuszcza strach przed śmiercią ze swoich szponów ani na chwilę. Trzyma go tem mocniej, im bliższy jest grobu i im większe jego niedołęstwo.

Skąd ta trwoga przed nieznanem. Czy śmierć jest bolesna; czy jest nicością; czy jest nową świadomością; czy jest istotną i pewną. Tysiączne pytania były odwieczną zmorą niepewności. Były prapoczątkiem i podstawą wszystkich religij i wszelakich systemów filozoficznych. A prawie każde zaprzecza śmierci prawa „zatrzaśnięcia wrót“.

Każda religia stara się dowieść dogmatami — zaś prawie każdy system filozoficzny przesłankami, że dusza jest nieśmiertelna. Czy to będą hypotezy nowej świadomości, czy świadomości powszechnej, czy to będzie teorja o życiu pozagrobowem zupełnie bezświadomem, czy teorja naszego „ja“ oswobodzonego od ciała — niemal wszystkie rozmyślania uchylają możliwość zupełnego unicestwienia.

A cóż dopiero nauki ścisłe, osobliwie przyrodnicze. Chemia i fizyka wiedzą o niezniszczalności materji we wszechświecie, zaś biologia eksperymentalnie dowodzi o nieśmiertelności organicznych istot. Są niemi prakomórki plazmy. Taka mikroskopijna komórka „protoplazma“ zahamowana z jakichś przyczyn w swym rozwoju, żyje dziś tak samo jak przed laty miljonami jako t. zw. „Ameoba“. Posiada mimo swej „jednokomórkowości“ wszelkie cechy doirzałej istoty organicznej, mianowicie: ruch, odżywianie, wydzielanie; czucie na bodźce elementarne, elektryczne, mechaniczne, cieplne — oddechanie i — rozmnażanie. W tem ostatniem leży jego nieśmiertelność. Rozmnażanie to odbywa się za pomocą dzielenia. Ameoba dzieli się na dwie części, z których każda znowu tak samo się rozdzieli — i tak bez końca, przyczem każda ameoba bez reszty, bez pozostałości przechodzi w istotę swoch dwojga „dzieci“, czyli każde z nich żyło w swojej matce, zaś każda matka żyje nadal w istocie swojego podwójnego potomstwa. Z biegiem czasu, liczonego na wieków miljony — zróżniczkowała się owa prakomórka, związała się z innemi, rozdzieliła swoje czynności — „wyspecjalizowała“ je — aż stała się tem, czem dzisiaj jest żyjący człowiek — istotą wielokomórkową.

I ta istota uczestniczy dalej w nieśmiertelności. Mianowicie za pośrednictwem owych elementów rozrodczych. Każdy żyjący człowiek, jest w chwili swego powstania jednokomórkową istotą, powstałą z połączenia dwóch mikroskopijnych rozrodczych komórek męskiej i żeńskiej. Rozwinąwszy się w łonie matki po 9 miesiącach na człowieka nowego — wytworzy w sobie w dalszym ciągu taką samą kategorję mikroskopijnych, rozrodczych komórek, „nieśmiertelnych“, z których powstanie nowy człowiek, znowu z taką samą kategorją komórek. Ten łańcuch da się pomyśleć w nieskończoność i naprzód — i wstecz. Naprzód w doskonałości coraz wyższej — wstecz, w formach coraz to prymitywniejszych — aż do pierwotnej „protoplazmy — amoeby“. Według Arrheniusa, miało w ten sposób powstać życie na ziemi, że komórka protoplazmy, dzięki swej mikroskopijności i lekkości, uniósłszy się poza sfere przyciągania jakiegoś planety i w swej odporności na zimno błądząc w eterze wszechświata dostała się na ziemię w okresie jej ostygnięcia, a więc w warunkach dla siebie korzystnych, w których mogła się dzielić i rozwijać. W tenże sposób komórki protoplazmy z naszej ziemi dostać się mogą na inne planety, na których znajdą korzystne warunki, gdzie dzieląc się i rozwijając w stopniowej ewolucji i dostosowaniu do odmiennych warunków, dadzą zupełnie inne formy i inny rodzaj istot żyjących.

Są to wszystko hypotezy, przez inne znowu przeciwne teorje zwalczane i zaprzeczane — są to domysły, marzenia ludzkiej myśli, szukającej punktu oparcia — nękanej tajemnicą gnębionej odwieczną tajemnicą „tamtej strony“.

——oo——

KURJER LOTNICZY.

Międzynarodowe organizacje lotnicze.

Lwów, 4 lutego.

Lotnictwo komunikacyjne znajduje się ciągle jeszcze w stadjum organizacji. Zagadnienia lotnictwa komunikacyjnego omawiane są przez międzynarodowe organizacje.

Polska więcej niż wiele innych narodów interesować się musi rozwojem lotnictwa. Z jednej strony bowiem **brak dostatecznego dostępu do morza zamyka nam drogę do świata**, z drugiej zaś centralne położenie naszego kraju, równość terenu, oraz posiadanie źródeł naftowych stawia nas **w rzędzie państw** najbardziej **uprzywilejowanych, w dziedzinie żeglugi powietrznej.**

Dlategoteż **nie powinno nas zbraknąć na żadnym kongresie międzynarodowym.**

Najpoważniejszą organizacją lotniczą jest **Comission Internationale de Navigation Aérienne**, organ powołany przez **Traktat Wersalski.** Stałą siedzibą **C. I. N. A.** jest **Paryż**, sesje zaś odbywają się kolejno w stolicach poszczególnych państw. — Z głównych zadań, jakie C. I. N. A. załatwia, jest **suwerenność powietrzna państw**, prawo wzajemnego przelotu nad terytorjami poszczególnych państw, oznaczanie **narodowości płatowców**, świadectwa wyrobu maszyn, świadectwa zdolności dla pilotów, księgi pokładowe, zabronione transporty, kod sygnalizacji, kod komunikacji lotniczej, wykreślanie map dla pilotów, metereologja, opracowywanie formalności cel nych i t. d.

Decyzje nie są powzięte „ad referendum“, ale natychmiast **mają moc wykonawczą.**

Drugą organizacją jest **Fédération Aéronautique International**, znajdująca się również w Paryżu. FAI zajmuje się lotnictwem sportowem i turystycznem.

Organem międzynarodowego lotnictwa, specjalnie zajmującym się dziedziną prawa lotniczego, jest **Comité Juridique International de Navigation w Paryżu**, celem Komitetu jest:

1) wypracować kod lotniczego prawa publicznego i prywatnego, mając na względzie jego ratyfikację przez poszczególne mocarstwa;

2) komunikować rządom jego zapatrywania na wszystkie sprawy, dotyczące międzynarodowego prawa lotniczego.

Conférence Parlamentaire Internationale, której główna siedziba mieści się **w Brukseli**, organizuje sesje kolejno w poszczególnych stolicach. Jest to, jak już jej nazwa wskazuje, grupa parlamentarzystów, którzy studjują kwestje prawne i pośredniczą między Ciną a państwami do niej nie należącemi.

„Consultative Comittee on Comunication and Transit“ stojące pod protektoratem Ligi Narodów zajmuje się lotnictwem handlowem.

„Air Transport Comittee of the International Chamber of Commerce“, utworzone na Kongresie w Rzymie w r. 1923, zajmuje się lotnictwem handlowem z punktu widzenia poszczególnych państw.

Związek Towarzystw Komunikacji Powietrznej — istnieje w Hadze jako **International Air Traffic Association.** Związek ten, ma na celu rozważanie wszelkich zagadnień z tej dziedziny, nie ogniskuje wszystkich towarzystw w całej Europie. Dlatego też na Konferencji Lotniczej, odbytej w listopadzie ub. r. w **Sztokholmie** wyłonił się **projekt stworzenia nowej organizacji.** W tym celu powołano do życia „Komitet Dziewięciu“, złożony z **przedstawicieli Polski, Anglji, Francji**, Włoch, Holandji, Niemiec, Austrji i Szwecji, który ma ostatecznie **przeprowadzić sprawę kooperacji wszystkich europejskich towarzystw komunikacji powietrznej.** — Prezesem Komitetu jest przedstawiciel Francji **Farman, Sekretarjat** zaś sprawuje **Polska Linja Lotnicza.**

———xo ox———

Wiadomości z kraju.

× **Panika na maskaradzie** powstała w Łodzi w sobotę ubiegłą. Maskaradę urządzało ewangielickie towarzystwo dobroczynne. Podczas zabawy padł okrzyk **„Ogień“**. Palmy się dekoracje na ścianie. Powstała szalona panika wśród zebranych przeszło 3000 osób. W ścisku **stratowano kilka osób.**

× **Aresztowanie komunistów.** W Tarnowie aresztowano **13 komunistów wśród młodzieży żydowskiej** i odstawiono ich do więzienia.

× **Archiwum Związku młodzieży komunistycznej** w Warszawie, skonfiskowała policja tamtejsza.

× **Cena biletów tramwajowych w Poznaniu** podwyższona została **z 15 na 20 gr.** celem zdobycia większych wpływów na fundusz dla bezrobotnych.

× **Kurs uzupełniający dla lekarzy praktyków** urządza wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie od 22 do 31 marca b. r. Zgłoszenia o **bezpłatne kwatery**, — które będą przygotowane dla 30 uczestników, należy zgłaszać do 1 marca pod adresem: **Dr. Artwiński**, Kraków, Radziwiłłowska 10. Opłata za kurs wynosi 70 zł. Wyjaśnień udziela dr. **Tempka**, Kraków, Kopernika 15.

= **Nowy senator.** W miejsce senatora Smólskiego, który zrzekł się mandatu, wstąpił do Senatu ks. prałat Józef **Prądzyński**, zamieszkały w Poznaniu. Wszedł do Senatu z listy państwowej nr. 8.

——oo——

AKCJA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W PRZEMYŚLU.

(Od naszego korespondenta):

Przemyśl, 1 lutego.

Bezrobotni pracownicy umysłowi obojga płci, **zredukowani** z posad w urzędach państwowych, oraz w firmach prywatnych, odbyli **zgromadzenie** pod przewodnictwem p. Leona **Lewickiego**, które po wysłuchaniu referatu sekretarza **Al. Mandla** jako przedstawiciela komitetu pomocy dla bezrobotnych — uchwaliło swój **akces do akcji**, podjętej przez ogólno zawodowy komitet robotniczy dla walki z bezrobociem. Do komitetu tego zostali delegowani pp. Leon **Lewicki** i Jan **Sidorski.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Głosy z miasta.

Parę słów pod adresem komitetu rozbudowy m. Lwowa.

Lwów, 4 lutego.

Celem stworzenia funduszów na rozbudowę miasta było **dążenie do zmniejszenia rozmiarów klęski mieszkaniowej**, która gnębi setki tysięcy mieszkańców miast polskich a tej liczbie i Lwowian.

Aby jednak udzielenie pożyczki na cele rozbudowy było racjonalnem, warto zastanowić się nad tem, **komu z petentów przedewszystkiem należałoby dać gotówkę z funduszu rozbudowy miasta.**

Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że przygniatająca większość mieszkańców Lwowa jak i innych miast polskich potrzebuje mieszkań stosunkowo nie drogich t. j. o małej liczbie ubikacji. Do takich mieszkań należy zaliczyć **typy trzy, dwu i jednopokojowe** z przynależnościami. Wobec tego prośby tych **petentów, którzy ubiegają się o kredyt z funduszu rozbudowy miasta** celem postawienia luksusowych will lub kamienic o 4—5 i więcej pokojowych mieszkaniach **należy odrzucać lub udzielać pożyczek dopiero wtedy, gdy wybudowane zostaną domy przez tych petentów**, którzy chcą budować mieszkania o mniejszej liczbie pokoi.

Zasada ta bez wątpienia **miałaby błogie skutki** dla znękanej klęską mieszkaniową ludności miast polskich a zwłaszcza m. Lwowa.

Sądzimy, że **ministerstwo skarbu**, które subwencjonuje całą akcję rozbudowy miast **uzna za słuszne wyżej wypowiedziane myśli**, i wyda pod tym względem odnośne wskazówki komitetom rozbudowy.

———xo ox———

Kurjer literacki.

„Życie Teatru“. Ukazał się Nr. 5 „Życia Teatru“. Na treść numeru składają się: artykuł prof. Z. Łempickiego o scenicznych wartościach „Fausta“. Wiktor Brumer pisze o roli Mefista w interpretacji artystów niemieckich. Jan Lorentowicz omawia szczegółowo książkę Bernackiego p. t. „Teatr dramatyczny i muzyka za Stanisława Augusta. Franciszek Siedlecki pisze o znaczeniu tańca. Treść numeru uzupełniają przeglądy.

Mieczysława Jarosławskiego: „W mocy kabały“ wyszła nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza l. 5. **Powieść, którą dziś dajemy sprawia tematem swoim wrażenie kryształowej bryły czarnoksięskiej, zawieszonej między głębią oceanu a złotą kulą słońca.**

Przeglądają się w niej promienie wiary artystycznej autora w cudotwórczą moc Ducha Boskiego.

„Ukazał się w druku nowy (4-ty) numer poczytnego tygodnika „Bluszcz“, w którym specjalną uwagę zwracają: art. wst. pt. „Wymowa cyfr“, wywiad ze znakomitą artystką St. Wysocką, oryginalna impresja literacka M. J. Wielopolskiej p. t. „Czterokolorowe godziny“ i wiele innych interesujących utworów beletrystycznych.

Dział praktyczny jak zawsze zajmujący i bogato ilustrowany.

Dr. M. Gawlik: Stanisław Staszic „Nasza Bibljoteka“ Nr. 6. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. 1925 16° str. 36. **Jako szósty tomik „Naszej Bibljoteki“** ukazała się obecnie monografja o Staszicu, popularnie opracowana przez prof. dr. M. Gawlika. **Szósty tomik „Naszej Bibljoteki“ spełnia dwojakie zadanie. Oparty o program ministerjalny dla naszych szkół rozszerza lekturę domową młodzieży, równocześnie zaś może być obchodową pamiątką i przyczynić się do zrozumienia celu obchodów, urządzanych obecnie w całej Polsce i w każdej szkole.**

„Gazeta Literacka“. Pojawił się pierwszy numer wydawanego w Krakowie pod tym tytułem dwutygodnika literackiego pod redakcją Jerzego Brauna. Treść: Konkret nie, — Cezary Baryka i Krzysztof Cedro, — Upadek książki. — Jerzy Braun z cyklu: Pieśni współczesne, — Roman Dyboski: Rozmowy między sławą a młodością, — Helena Moskwianka Dom Szymona, — Janusz Stępowski, Czekanie — Tadeusz Sinko, Teatr, który stoi pustką i teatr, który będzie pełny, — Jarosław Janowski, Rewizja formułek i t. d.

Patron dziennikarzy. W rozpisanej przez paryski dziennik „Eclair“ ankiecie na temat „Kogo można uznać za patrona dziennikarzy?“ większość głosów padła na Wolterа. Znaczną liczbę głosów otrzymali: Paweł Ludwik Courier, Marat Wiktor Hugo, Plinjusz młodszy i Napoleon Bonaparte.

———xo x———

Ze świata.

+ **Masowych aresztowań** dokonano w Rumunji. Aresztowani planowali **szereg zamachów.** Sieć organizacyjna sięgała do Mołdawy. Z 30 aresztowanych zbiegło 13 podczas eskortowania. Pozostałych 17 komunistów oddano pod sąd w Koloszwarze.

+ **Prezydentem m. Kowna** został wybrany 44 głosami **Polak Syrunowicz**, przedstawiciel grupy robotniczej „Jedność“. Kandydat litewski Skardzieńskas otrzymał tylko 17 głosów.

+ **Ślub 83 letniego starca.** Z Londynu donoszą 1 b. m. Były minister serbski i poseł w Anglji Ceda **Milatowicz**, liczący 83 lata poślubił niezamożną angielkę, liczącą **41 lat.** Był on swego czasu przyjacielem króla serbskiego Milana i zamordowanego króla Aleksandra. Po zamordowaniu Aleksandra ustąpił ze stanowiska posła, pozostał w Londynie i zajmował się tam pracami literackiemi.

+ **Ponura statystyka.** Według ostatnich obliczeń, jedna czwarta ogólnej liczby ludzi umiera przed pierwszym rokiem życia, pół nie przekracza 70-ciu lat.

Na 100.000 ludzi tylko 1 dosięga 100 lat; na 500 — jeden 90 lat; na 100 — jeden 60 lat.

Rocznie umiera 33 miljony ludzi; dziennie — 90.411, w ciągu godziny — 3.767, **podczas minuty — 63.**

——oo——

Nieudały przewrót w Portugalji.

Rząd opanował sytuację.

Lizbona, 3. 2. (PAT.). Żywioły radykalne dokonały onegdaj **próby przewrotu, jednakowoż rząd opanował sytuację. Żywioły radykalne zaatakowały koszary gwardji republikańskiej w Lizbonie jednakże atak został odparty,** przyczem aresztowano pułk. Esteves i 2 oficerów oraz kilka osób cywilnych. Wszystkie wojska pozostają wierne rządowi. W całym kraju panuje spokój. Według ostatnich informacji 340 osób **podało się bez zastrzeżeń.**

—oo—

PREZ. COOLIDGE ROZCZAROWANY.

Londyn, 3. 2. (AW.). „Westminster Gazette" donosi z Waszyngtonu, że **decyzja w sprawie odroczenia terminu konferencji rozbrojeniowej rozczarowała prez. Coolidge'a,** bo nie widzi on wystarczających powodów tego kroku. Na razie Ameryka wyraża swą zgodę na udział w konferencji rozbrojeniowej, w razie **jednak kontynuowania dalej metody odraczań Ameryka w inny sposób będzie się domagała z naciskiem urzeczywistnienia idei powszechnego rozbrojenia.**

—oo—

Pracowite posiedzenie Sejmu.

Ratyfikacja umowy konsularnej z Rosją i widoki dla handlu polsko-sowieckiego. — Długi reliefowe Polski. — Pragmatyka nauczycielska.

Warszawa, 3. 2. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do ustawy o **ratyfikacji konwencji konsularnej między Polską a ZSSR.**

W imieniu komisji referował sprawę poseł **Bator,** który oświadczył na wstępie, że konwencja ta została podpisana w Moskwie w lipcu ub. roku, przyczem jednocześnie przyszła do skutku **umowa o sieci konsularnej; rząd sowiecki pragnie utworzyć w najbliższej przyszłości konsulat generalny w Gdańsku oraz konsulaty w Łodzi i we Lwowie.** Polsce zaś proponuje utworzyć konsulaty w **Leningradzie, Kijowie, Tyflisie i Chabarowsku,** na granicy Mandżurji.

Poseł Bator, przechodząc do omówienia perspektywy dla naszego przemysłu i pojemności rynku rosyjskiego stwierdza, że **obrót handlowy z Polską dochodził zaledwie do 14 miljonów rubli, gdy ilość towarów przewożonych zagranicę przez Polskę wynosi 53 miljony. Widzimy więc, że przywóz z Czechosłowacji, Austrji i Niemiec, idący tranzytem przez Polskę wynosi dwa razy więcej, niż przywóz z Polski.**

Wyrażając nadzieję, że rokowania handlowe pomiędzy Polską a Rosją, które już wprowadzono doprowadzą do pomyślnych wyników dla obu stron, referent prosi o uchwalenie konwencji.

Po dyskusji ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

P. Kucharski referował następującą ustawę o **ratyfikacji układu między Polską, Francją, W. Brytanją, Holandją, Norwegją, Szwecją, Szwajcarją i Danją** o konsolidacji długów reliefowych Polski.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Po końcowem przemówieniu p. **Smulikowskiego** przystąpiono do głosowania nad **pragmatyką nauczycielską.** Ogółem do drugiego czytania **zgłoszono 190 poprawek,** z których jednak przeważną ilość odrzucono. Z ważniejszych poprawek jest poprawka p. Prószeyńskiego do art. 8, postanawiającego, że **nauczyciel,** mający ukończone studja akademickie, **ma otrzymać przy ustaleniu tytuł profesora.** Przyjęto dalej poprawkę p. Mendrycha, że **dodatkowe godziny pracy nauczycieli nie mogą przekraczać 20 godzin przywiązanych do etatu.**

—xo ox—

Koło Żydowskie przed rozłamem.

Przeciwnicy p. Reicha domagają się opozycji wobec rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

W tej chwili odbywa się posiedzenie Koła żydowskiego, którego 3 punkt porządku dziennego zawiera sprawę **stosunku Koła żydowskiego do rządu.**

Pos. Schipper zgłosił wniosek na wyrażenie wotum nieufności dla prezesa Koła żydowskiego pos. Reicha i domagający się zmiany kierownictwa klubu.

W toku dyskusji ujawniła się tendencja pewnej części posłów, zmierzająca do tego, aby Koło żydowskie przeszło do opozycji wobec rządu. Głównym argumentem, skłaniającym do tej opozycji, stało się **stanowisko ministra oświaty p. Stanisława Grabskiego, który nietylko nie dotrzymał przyjętych zobowiązań, ale naruszył żydowskie równouprawnienie religijne.** Ten ostatni moment szczególnie rozdrażniająco wpłynął na grupę ortodoksów.

—xo ox—

Rozłam Koła Żydowskiego.

Poseł Schipper zgłosił wystąpienie z Koła. — W przededniu dalszych secesji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 lutego.

Koło żydowskie obradowało dziś wieczorem przez kilka godzin **nad ustosunkowaniem się swych członków do zarządu.** Dyskusja była bardzo ożywiona.

Poseł **Kirschbaum** imieniem ortodoksów, poseł **Schipper** im. własnem i pos. Hartglasa, pos. **Heller** im. frakcji „Hitachduth", **krytykowali politykę posła Reicha** jako zbyt ustępliwą wobec rządu i twierdzili, że rząd nie wykonywa zobowiązań, przyjętych w t. zw. „ugodzie polsko - żydowskiej". Senator **Körner postawił wniosek, żądający, aby opublikowano dokładny tekst owej „ugody".**

Poseł Reich bronił swej polityki i twierdził, że **przejście do opozycji byłoby niewłaściwem w chwili, gdy na czele rządu stoi premier Skrzyński, który zainicjował ugodę polsko-żydowską.**

W przerwie pos. **Hausner zgłosił wniosek,** stwierdzający, że **Koło żydowskie przechodzi do porządku dziennego nad wnioskiem pos. Schippera** o wyrażenie votum nieufności prez. Reichowi, oraz nad wnioskiem sen. Körnera w sprawie opublikowania tekstu ugody. **Wniosek pos. Hausnera** uchwalono 17 głosami **przeciw 13-tu. Ten wynik głosowania,** dający prezydjum Koła żyd. **nieznaczną większość, skłonił pos. Schippera do oświadczenia, że występuje z klubu.**

Ponieważ również w silnej opozycji do prezydjum Koła znajduje się grupa ortodoksów oraz „Hitachduth" (żyd. str. pracy), przeto **w najbliższych dniach należy oczekiwać poważniejszego rozłamu. Na czele secesjonistów z Kresów i b. Kongresówki stanie zapewne pos. Grynbaum,** który grupie tej nada ton silnej opozycji wobec rządu.

Jest rzeczą ciekawą, że w przededniu tych wszystkich wypadków **pos. Grynbaum wyjechał do Berlina,** a nawet ogłosił, iż **zamierza udać się do Argentyny.**

USTAWA PRZEMYSŁOWA W SEJMIE.

Warszawa, 3. 2. (PAT.). Sejmowa komisja przemysłowo - handlowa przystąpiła dziś do rozprawy ogólnej nad projektem **ustawy przemysłowej.** Dyskusji nie ukończono. Dalszy ciąg odbędzie się jutro.

—oo—

Parlament Rzeszy Niemieckiej za przystąpieniem do Ligi Narodów.

Berlin, 3. 2. (PAT.). Dziś przedpoł. zebrała się komisja spraw zagran. Reichstagu w celu omówienia sprawy **przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.**

Dr. Stresemann złożył sprawozdanie **z rokowań, które prowadzono po zawarciu traktatów locarneńskich z mocarstwami w kierunku uzyskania pewnych ulg dla Niemiec.**

Po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagr. oraz po przeprowadzeniu dłuższej dyskusji **komisja 18 głosami przeciwko 8 upoważniła rząd do wykonania ustawy z dnia 27 lipca 1925 i zgłoszenia przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.**

Komisja przeszła do porządku dziennego nad innemi wnioskami, bądź odrzucającemi przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów lub też uzależniającemi je od pewnych warunków.

—ox xo—

Odroczenie konferencji rozbrojeniowej

zaakceptowali prawie wszyscy zainteresowani.

Genewa, 3. 2. (PAT.). Rząd angielski zawiadomił generalny sekretarjat Ligi Narodów, że **nie ma żadnych zastrzeżeń przeciwko odroczeniu terminu zebrania komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej.**

Również **przedstawiciel Brazylji** w Radzie Ligi Narodów, Mollo Franco, oznajmił sekretarjatowi L. N. w imieniu swego rządu, że **Brazylja godzi się na odroczenie** zebrania tej **komisji.**

Wreszcie zawiadomił **o zgodzie na odroczenie terminu zebrania się tej komisji poseł Stanów Zjedn. w Bernie oraz rząd bułgarski,** który został zaproszony do wyznaczenia swego delegata do komisji.

Z pośród wszystkich państw, które są członkami Ligi Narodów, **jedynie Belgja nie nadesłała w tej sprawie odpowiedzi** do sekretarjatu.

—xo ox—

Tajemnicze samobójstwo węgierskiego hrabiego w Paryżu.

Czy w związku z aferą fałszerstwa franków?

Paryż, 3. 2. (PAT.). Z Nicei donoszą: **Hr. Ferray, obywatel węgierski, który przybył tam w ostatnich dniach popełnił samobójstwo. Rzucił on się** mianowicie **z 6 piętra w chwili, gdy policja zażądała od niego przedstawienia dowodów osobistych. Przypuszczają, że samobójstwo to pozostaje w związku z węgierską aferą fałszerstwa banknotów.**

BISKUP ZADRAVEC MIAŁ ZOSTAĆ ARESZTOWANY.

Budapeszt, 3. 2. (PAT.). W prasie zagranicznej wywołał pewną sensację fakt, że **biskup polowy Zadravec mimo współwiny w fałszerstwie banknotów nie został aresztowany.**

Pisma tutejsze w związku z tem zaznaczają, że **prokuratura polecija aresztować Zadraveca, jednakowóż Izba apelacyjna z powodów dotychczas nieznanych unieważniła to polecenie.**

- **Zwłoki niemowlęcia,** owinięte w łachmany, znalazł w czasie obchodu linji strażnik akcyzowy **na rogatce Janowskiej, N. Adamczyk.** Zawiadomiona policja wdrożyła śledztwo.

KRONIKA.

LUTY
4
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Weroniki p. gr.-kat. Tymofteja ap.

Jutro: rzym.-kat. Agaty p., gr.-kat. Klymenta m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Czwartek 4 bm. o 7 wiecz. „Zygfryd“ z udziałem Marcelego Sowilskiego.
Piątek „Kredowe Koło“.
Sobota o 3 pop. „Zamarłe oczy“ Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.
Sobota o 7.30 wiecz. „Kredowe Koło“.

TEATR NOWOŚCI.
Czwartek 4 bm. „Medaljon Prababki“.
Piątek Przedstawienie staraniem urzędników Gminy „Barkarola“ „Flis“.
Sobota o 3.30 pop. „Świerszcz za kominem“. Ceny zniżone popoł.
Sobota o 7.30 wiecz „Marjeta“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.
Czwartek o 7·30 w „Gołębniku“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:
Apollo: „Cud wilków“.
Chimera: „Arabka“.
Lew: „Odwieczny promień“ miłości
Palace: „Miłość zaślepia“ „Strach ma wielkie oczy“.

——oo——

——oo——

— **Teatr Wielki** wystawia dziś dramat muzyczny Ryszarda Wagnera: „Zygiryd“, trzecie z rzędu, po „Złocie Renu“ i „Walkirji“, arcydzieło Wagnerowskie ze słynnego cyklu dramatyczno - muzycznego **„Pierścień Nibelunga“**, z udziałem znakomitego tenora Marcelego Sowilskiego — w partji tytułowej.

— **Dyrekcja Teatru** zawiadamia interesowanych, że bilety, zakupione na pierwsze przedstawienie **„Zygiryda“**, które zostało odwołane, można wymienić dziś na inne lub zażądać zwrotu pieniędzy.

— **Teatr Nowości** daje dziś — przed zbliżającą się premjerą — jedno z ostatnich przedstawień farsy **p. t. „Medaljon Prababki“**.

— **„Zamarłe oczy“**, opera Eugenjusza d'Alberta, ukaże się po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej w Teatrze Wielkim, w sobotę, w pierwszorzędnej obsadzie artystycznej. Wcześniejsze zamówienia na bilety przyjmuje Komitet rozrywkowy dla młodzieży, w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich. Sprzedaż biletów w środę i czwartek od godz. 5—7 wieczorem.

— **Dalsze gościnne występy Heleny Miłowskiej**, znakomitej primadonny operetki, odbywać się będą w świetnej operetce: **„Dama w purpurze“**, która ukaże się na scenie Teatru Nowości w połowie przyszłego tygodnia.

— **Józef Śliwiński**, pianista światowej sławy, wystąpi ze swym recitalem na poranku muzycznym w Teatrze Wielkim w niedzielę, dnia 14 b. m.

— **„Zaklęte Trzewiczki“**, śliczna bajka dla dzieci Benedykta Hertza i Wandy Tatarkiewiczówne), będzie wystawiona po raz pierwszy we Lwowie, w połowie bieżącego miesiąca — w inscenizacji p. Faliszewskiego, pod reżyserją p. Kalinowskiego. Oryginalna ilustracja muzyczna lwowianina p. Millera, będzie zarazem debiutem kompozytorskim il scenicznym tego utalentowanego muzyka.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA LUTY 1926 R.

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ wynosi miesięcznie: **we Lwowie** 4 zł. 50 gr., z dostawą we Lwowie i w całej Polsce 4 zł. 80 gr., za granicą 6 zł. 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli 3 zł.

Prosimy Szan. Prenumeratorów o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty **przekazami pocztowemi**, celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce „Kurjera Lwowskiego“.

*

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądza przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

ostatni „pomysł“ warszawski: hełmy policyjne, o które tyle było wrzawy, okazały się już niepraktyczne.

— — — — — — — — —

przedewszystkiem, już mniejsza o to, że są nieładne i krojem zupełnie nam obce, ale w dodatku są licho wykonane i niewygodne. Okaże się to dopiero podczas upałów, kiedy będą rozpalone słońcem i uciskać głowę! Ale wtedy ktoś w stolicy wymyśli hełmy letnie, bo to przecież bardzo ważna sprawa i pieniędzy mamy w bród!! Mniejsza o nędzę urzędniczą, sprawy oświaty, to też nic gwałtownego, ale takie hełmy to przecież rzecz niezmiernej wagi... I tak bawimy się wesoło różnymi zbędnymi pomysłami, wydajemy na to sumy, kompromitujemy się przy tem, a pilna sprawa gruntownej reformy naszego bytu państwowego i naszej przyszłości nie posuwa się naprzód ani krok. Może jednak znajdzie się ktoś w Warszawie, kto wymyśli wprawdzie nie hełmy, ale jakieś kaftany na naszych dygnitarzy, w które zaszywać się będzie nierobów, darmopensyjników, łapowników itd. i ekspedjować ich będzie gdzieś do domów poprawy. Ileby na tem zarobili dostawcy takich kaftanów? ! Bo dużoby ich potrzeba, dużo!

rrr.

——oo——

— **„Czarne Róże“**, przepyszna operetka Goetzego, będzie najbliższą premjerą w Teatrze Nowości — w opracowaniu reżysera p. Tatrzańskiego, kapelmistrza p. Serodyńskiego i baletmistrza p. Cesarskiego.

— **Najbliższą premjerą w Teatrze Nowości** będzie wyborna komedja jednego z najświetniejszych komedjopisarzów, Pawła Geraldy'ego: **„Gdybym chciała...“**, przygotowywana pod reżyserją p. Kwiatkowskiego, w doborowej obsadzie, z pp.: Czajkowską, Kopczewską, Kwiatkowskim, Stępowskim, Żelichowską Relskim i Rzeckim. Nowość ta to jeden z najwybitniejszych sukcesów obecnego sezonu w Teatrze Letnim w Warszawie, gdzie niezwykle długo utrzymywała się na repertuarze.

— **Koncert wiolonczelisty** Andrzeja hr. Komorowskiego z udziałem orkiestry Teatru Wielkiego odbędzie się w piątek 5 lutego w sali Pol. Towarzystwa Muzycznego. — Dyryguje Milan Zuna. Znany zaszczytnie w sferach muzycznych wiolonczelista Komorowski ma za sobą szereg koncertów w Paryżu i innych miastach zagranicą, uwieńczonych niezwykłem powodzeniem. Program wieczoru lwowskiego obejmuje koncerty wiolonczelowe Tartiniego i Saint-Saensa oraz Kol-Nidrei Brucha, które artysta odegra z towarzyszeniem orkiestry.

— **Chopinowski Wieczór Kameralny** z programem obejmującym szereg utworów we Lwowie dotychczas nie granych odbędzie się we wtorek 9 b. m.

Z targu.

Lwów, 4 lutego.

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., 1 kg masła 5—6 zł. 1 kg sera 1—1·40 zł.
Jaja po 15—16 gr. sztuka.
Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—12 gr. 1 kg buraków 20 gr. cebuli 50 gr. marchwi 25 gr. kapusta po 10—20 gr.
Owoce: 1 kg jabłek 40 gr. do 1·40 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka

——oo——

— **Dzisiejsza premjera „W gołębniku“** Nikorowicza wzbudziła istotnie ogromne zainteresowanie kulturalnych sfer naszego miasta tak, że sukces tej przemiłej, wartościowej komedji jest zapewniony. W przedstawieniu bierze udział cały zespół Teatru Małego, który od szeregu tygodni z całą intenzywnością pracuje pod kierunkiem reżyserskim Haliny Bilińskiej - Czarnowskiej. Na czwartkowej premierze zbierze się napewno w Teatrze Małym elita towarzystwa lwowskiego, która kilkakrotnie **dopominała** się o wznowienie tej prześlicznej komedji.

— **Gość z Holandji**, dziennikarz z Haagi, p. dr. **Fritz Wirtz**, odwiedził nas dziś w naszej redakcji. P. Wirtz podróżuje już 2 lata po Europie, badając dla monografji problem mniejszości narodowych w państwach powojennych. Osobistym swym wpływem u Mussoliniego wyjednał poprawę stosunków mniejszości narodowych w Tyrolu, z ogromnym pesymizmem mówi o stosunkach w Rumunji, a w Polsce zetknie się w najbliższych dniach z osobistościami ze świata politycznego w Warszawie, dokąd dziś wyjeżdża.

— **Baczność emeryci kolejarze, wdowy i sieroty!** Centralny Związek emerytów kolejowych tudzież wdów i sierót po nich, ulica Kraslckich 5, na wezwanie p. Kłodnickiego, dyrektora departamentu osobowego w tut. dyrekcji P. K. P. zwołał **zgromadzenie emerytów kolejowych** tudzież wdów i sierót po nich na dzień 15 b. m. w poniedziałek, by złożyć sprawozdanie za czas pięciu lat z rozdziału zapomóg.

Na to zgromadzenie przyjść muszą wszyscy emeryci kolejowi tudzież wdowy i sieroty. Po sprawozdaniu wybór wydziału.

— **Posiedzenie Rady miejskiej**, odbędzie się w czwartek 4 b. m. o **godzinie 20-tej** w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Porządek dzienny: Sprawa wprowadzenia opłat na fundusz zatrudnienia bezrobotnych (2 uchw.). Sprawa opłaty gminnej od wywozu śmiecia z prywatnych realności (2 uch.).

— **Walka o szczyt świata** (Mont Everest w Himalajach) pod tym tytułem, wygłosi na zaproszenie T. S. L. inż. **Libański** prelekcję w Złoczowie w dniu 5 lutego.

— **Chochlik drukarski** spłatał figla w onegdajszem sprawozdaniu z „Kredowego koła“ p. **Rowińskiej**, która stworzyła świetny epizod (a nie, jak wydrukowano, **Rasińska**). W tem samem sprawozdaniu zaliczono w 3 szpalcie w wierszu 3 od góry do **sztuk: „politykę“**, a łatwo się domyśleć, że chodziło o **„plastykę“**.

— **Zaczadzenie całej rodziny.** Dn. 2 bm. w domu Hermana Miedwiedeńskiego przy ul. Szpitalnej l. 53 zaczadzoną została cała rodzina z powodu wadliwej konstrukcji pieca. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło wszystkich **opiece domowej.**

Co się stało w mieście?

— **Napad rabunkowy.** Wczoraj wieczorem na przechodzącego ulicą Żmurki w kierunku Wulki ucznia IX gimnazjum, Ryszarda Muzika, napadło 2 osobników z nożami w ręku, powalili go na ziemię i zrabowali 27 złotych, poczem zbiegli. — Za sprawcami zarządził VI komisarjat policyjny pościg.

— **Gzyms się zerwał** przy ul. Zygmuntowskiej l. 5 i **spadł** na przechodzącą chodnikiem 16-letnią Irenę **Gutman.** Silnie potłuczoną ofiarę niedbalstwa kamienicznika zaopatrzyło pogotowie ratunkowe.

— **Usiłowane samobójstwo.** Mikołaj Bednarczuk, dozorca kamienicy przy ul. św. Zofji l. 5, wypił w celach samobójczych znaczną ilość jodyny. Wezwane pogotowie po udzieleniu pomocy pozostawiło desperata na własne żądanie opiece domowej. Powodem usiłowanego samobójstwa — rozstrój nerwowy.

— **Komu coś skradziono?** Ekspozytura policji śledczej w Zdołbunowie poszukuje właścicieli rzeczy zakwestjonowanych u tamtejszych „paserów“, a pochodzących prawdopodobnie z kradzieży. Są to precjoza oraz garderoba. Opis w Ekspozyturze pol. śledczej we Lwowie przy ul. Kaźmierzowskiej.

— **Kradzieże i włamania.** W nocy z 1 na 2 bm. nieznani złodzieje włamali się **do restauracji** Mojżesza Lewiego przy ul. **Janowskiej l. 46** i skradli 7 flaszek miodu, 10 flaszek soku malinowego, 70 pudełek sardynek itp., ogólnej wartości 187 zł.; Fani Grabscheid zam. przy ul. **Rappaporta l. 15** doniosła policji, że dnia 2 bm. nieznany mężczyzna, który proponował jej **kupno ołówków**, **skradł** z przedpokoju **futro** damskie wartości 250 zł.; z garażu automobilowego przy ul. Kopernika l. 52 skradziono **futro męskie** wartości 250 zł.

— **Aresztowano** za rozbicie wozu kolejowego na dworcu towarowym Jana Stachurskiego, lat 30, zam. w Lewandówce przy ul. Głowackiego l. 21; — Rittera Salamona zam. przy ul. Sobieskiego l. 65, za oszustwo na szkodę kilku kupców lwowskich wreszcie aresztowano Annę Maślankę, zamieszkałą w Dereniówce pow. Trembowla, — poszukiwaną przez lwowską policję za szereg oszustw.

Humor.

MIEDZY AMERYKANAMI.

Trzej Amerykanie rozprawiają o wysokości drapaczy chmur.

Obywatel z San Francisco powiada:

— Nasze drapacze są tak wysokie, że trzeba było w górnych piętrach zaprowadzić rury z tlenem, aby mieszkańcy mieli czem oddychać.

— A u nas — wtrąca obywatel z Chicago — drapacze są tak wielkie, że na dachach leży wieczny śnieg.

— To nic — replikuje obywatel z Nowego Jorku — u nas drapacze są tak wielkie, że musimy podarki gwiazdkowe kupować w lecie, gdyż zanim winda dotrze do najwyższego piętra jest już Boże Narodzenie.

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

* **Delegacja turecka** przybyła 2 b. m. do Krakowa i zwiedziła zabytki miasta. W południe podejmowaną była przez Izbę handlową. Popołudniu odjechała do Katowic.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym panuje ożywienie. Z dnia na dzień silniejszy popyt na poszczególne gatuki akcji przemysłowych. Towaru naogół **brak, ceny zwyżkowe.**

Dzisiaj podrożały dość znacznie: Browary, Chybie, Oikos, Cegielski i Tespy oraz Zieleniewski. W akcjach handlowych nadal zastój. Dla akcji bankowych zainteresowanie minimalne.

Tendencja zwyżkowa.

Usposobienie ożywione.

Kotowane: Hipoteczny 0.46; Przemysłowy 0.08, 0.09; Browary 8.60, 8.75; Chodorów 4.50, 4.45, 4.55; Chybie 4; Cegielski 9; Gazolina 0.95, 1.00; Oikos 0.90, 0.85; Parowozy 0.20, 0.21; Siersza Górnicza 1.90; Tesp 3.15, 3.20, 3.25; Zieleniewski 10, 9.90, 10.10.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 7.30 — 7.33; dolary kanadyjskie 7.10 — 7.15; kor. czeskie 0.23 — 0.23 i jedna czwarta; leje 0.03 — 0.03 i jedna czwarta; franki francuskie 0.29 — 0.29 i jedna trzecia; franki szwajc. 1.45 — 1.50; funty szterlingi 34 — 34.50.

Złoto: 20 kor. 29 — 29.40; 20 frk. 27 — 27.35; 20 mrk. 33 — 33.50; 10 rubli 36.50 — 37.00.

Srebro: kor. austr. 0.56 — 0.58; 5 kor. austr. 3.00 — 3.10; flor. austr. 1.50 — 1.55; ruble 2.40 — 2.50; kop. za rubel 1.20 — 1.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zupełny zastój w obrocie giełdowym i pozagiełdowym. Naogół wzmożona podaż przy zupełnym braku zainteresowania. Ceny przeważnie słabsze. Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie bez ochoty.

Pszenica krajowa biała 29.00 — 31.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 32.00 — 34.00 zł. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski browarniany 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski pastewny 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 19.00 — 20.00 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

Scena i ekran.

„Faust“ Goethego w nowym przekładzie Emila Zegadłowicza — został odegrany w Teatrze Narodowym w Warszawie. Rolę Fausta gra Węgrzyn, dublować ją będzie Jaracz.

Cenzura krakowska z takim rozmachem pookrawywała tekst „Świętej Joanny“ Shawa, że zaniechano wystawienia sztuki, aż wreszcie cenzura zgodziła się na **odegranie** jej bez skreśleń.

RUCH BUDOWLANY W WARSZAWIE W R. 1925.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wybudowano **domów mieszkalnych** 499, 68 przebudowano, 135 nadbudowano; **budynki przemysłowe i handlowe:** 201 nowych, 73 przebudówek i 17 nadbudówek. Budynki **użyteczności publicznej:** 49 nowych, 10 przebudówek i 5 nadbudówek; budynki **gospodarcze:** 98 nowych, 3 przebudówek i 1 nadbudówka.

* **Podwyżka cła na cukier w Austrji.** Rząd austrjacki zamierza podnieść cło na cukier **z 16 na 22 kor zł.** od 100 kilogramów, a to celem podwyższenia uprawy buraków cukrowych i rozwoju przemysłu cukrowniczego. Podwyżka cła wywoła znaczne podwyższenie cen cukru w Austrji.

Z SALI SĄDOWEJ.

O ZBRODNIĘ RABUNKU.

Lwów, 4 lutego.

Wczoraj przed sądem przysięgłych w sądzie okr. karnym we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw Michałowi Zańce l. 23, Ołeksie Humanczukowi, l. 22 i Ilce Kmycie, robotnikom, z Mostów Wielkich o **szereg rabunków,** których dopuścili się w r. 1924 **na drodze z Mostów Wielkich do Krystynopola.**

Uzbrojeni w rewolwery i karabiny czernili oni sobie twarze węglem i zasiadali przy drodze w t. zw. Czarnym lesie na przejeżdżających kupców. Ostatecznie zostali aresztowani i odstawieni do sądu karnego we Lwowie — gdzie Zańko i Humańczuk przyznali się do zarzuconych im czynów, Kmita zaś wypiera się wszelkiej winy.

SZOFER EX-CESARZA KAROLA PRZED SĄDEM LWOWSKIM.

Lwów, 4 lutego.

W dniu wczorajszym przed sędzią jednostkowym r. **Łyczkowskim** rozpoczęła się rozprawa przeciw Jakóbowi Pfauowi szoferowi, który w wrześniu 1925 r. kierując autem osobowem nr. 7680 przez nieuwagę najechał w ul. **Jagiellońskiej na 65 letnią Temę Knopf.**

Staruszka wskutek odniesionych potłuczeń **zmarła.**

Na wniosek prokuratora rozprawę odroczono, celem powołania szeregu świadków dowodowych.

Jakób Pfau był już za podobne wypadki **karany** jeszcze przez władze austrjackie — przed wojną, gdy kierował autem ex-cesarza Karola, wówczas **rotmistrza dragonów** w garnizonie lwowskim.

B. prezes poczty oskarżony o lichwę.

Lwów, 4 lutego.

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie okr. karnym we Lwowie b. ciekawa rozprawa przeciw **H. Makarewiczowi,** emerytowanemu wice-prezesowi poczt we Lwowie i jego żonie Zofji, o to, że z początkiem r. 1924 **udzielali pożyczek na zbyt wysokie procenty.**

Rozprawa ta jest pokłosiem rozprawy, która odbyła się przed kilkoma miesiącami przeciw N. Kawałkowskiemu o oszustwo. Kawałkowski stanał przed sądem na skutek doniesienia pp. Makarewiczów, którzy za pośrednictwem niejakiej Krzeptowskiej pożyczyli mu **4 miljardy 300 miljonów mp.** rzekomo na eksport jaj. Kawałkowski, który podał się za dyrektora Banku Włościan, po upływie terminu płatności **nie zwrócił pożyczki** a przed sądem tłumaczył się tem, że nie był w stanie ze względu na zbyt wysoki procent.

Na podstawie zeznań Kawałkowskiego wytoczono dochodzenia pp. Makarewiczom o lichwę.

Rozprawę odroczono.

Przewodniczył s. s. o. Dworzak, oskarżał prok. Tertil, bronili adw. dr. Kibitz i dr. Wasung.

KURJER SPORTOWY.

OGÓLNO - POLSKIE ZAWODY NARCIARSKIE W SŁAWSKU.

Sekcja narciarzy I. LKS. **Czarni** urządziła w dniu 31 stycznia i 2 lutego b. r. ogólno - polskie zawody narciarskie w Sławsku, które dały nast. wyniki:

Bieg 18 km.

Klasa I. 1) **Witkowski** (Czarni) 1:24.38'6. Inni seniorzy I. klasy, zrzeszeni w lwowskich klubach sportowych, nie startują w tym roku z niewiadomych powodów.

W klasie II-giej również nie startował żaden zawodnik.

Klasa III. 1) **Kawa** (Czarni) 1:27.15'8; 2) **Stobiecki** (Czarni) 1:30.38'6; 3) **Walczak** (Czarni) 1:31.33'6; 4) **Krzywobłocki** (KTN.) 1:37.07; 5) **Harasymowicz** (Cz.) 1:38.08'4; 6) **Gałęzowski** (Pogoń) 1:38:53; 7) **Bernaś** (AZS) 1:40:11'4; 8) **Zienkowicz** (Cz.) 1:43:18'4; 9) **Stećków** (Cz.) 1:43:21'4

W biegu juniorów pierwsze miejsce zdobył **Jakubowski** (KTN) w czasie 1:30:37'2, który w ogólnym biegu 18 km. zajął trzecie miejsce.

SKOKI.

Na zbudowanej pod Trościanem skoczni, odbyła się konkurencja w skokach; wprost brawurowo skakał młodziutki Walczak. Kolejność miejsc następująca;

1) **Walczak** (Cz.) kl. 3-cia n. 17.483; 2) Witkowski (Cz.) kl. 1-sza n. 15.456; 3) Rzepecki (Pogoń) kl. 2-ga n. 15.263; 4) Czerwiński (KTN) kl. 2-ga n. 13.596; 5) Zienkowicz (Cz.) kl. 3-cia 13.428; 6) Harasymowicz (Cz.) kl. 3-cia 12.888; 7) Stećków (Cz.) kl. 3-cia 12.803.

Klasyfikacja z kombinacji biegu 18 km. i skoku.

1) **Witkowski** (Cz.) 17.728, kl. 1-a; 2) Walczak (Cz.) 17.054 kl. 3-cia; 3) Harasymowicz (Cz.) 13.131 kl. 3-cia; 4) Krzywobłocki (KTN) 12.839 kl. 3-cia; 5) Gałęzowski (Pogoń) 12.408 kl. 3-cia; 6) Zienkowicz (Cz.) 12.089 kl. 3-cia; 7) **Stećków** (Cz.) 11.770 kl. 3-cia.

Bieg z przeszkodami.

1) **Witkowski** (Cz.); 2) Zienkowicz (Cz.); 3) Jakubowski (KTN); 4) Socha (Cz.); 5) Szczepanowski (KTN); 6) Krzywobłocki (KTN); 7) Harasymowicz (Cz.); 8) Stobiecki (Cz.); 9) Terlikowski (Cz.); 10) Czerwiński (KTN); 11) Stećków (Cz.).

Bieg pań.

1) **Bogucka** (Pog.) 8:36 kl. 2-ga; 2) Szczepanowska (KTN) 8:59 kl. 3. 3) Uwierczanka (Cz.) 9:43 kl. 3-cia; 4) Popielówna (Pog.) 10:20 kl. 2-ga; 5) Neumanówna (KTN) 10:21 kl. 3-a; 6) Gwizdałówna (Pog.) 11:44 kl. I-a.

W zawodach brało udział przeszło **30 zawodników, z Warszawy, Przemyśla i Lwowa.**

Zgłoszeni zawodnicy zakopiańscy nie przyjechali.

Zawodnicy Czarnych zajęli wszystkie czołowe miejsca w biegach i skokach, potwierdzając tem samem, że we wschodniej Małopolsce są obecnie zupełnie bezkonkurencyjnymi.

Projektowany bieg 30 km. nie **odbył się z powodu** niedogodnych warunków terenowych w dolinie Sławska.

O ile „pogoda“ dopisze, bieg 30 km. odbędzie się we Lwowie.

WSPANIAŁE SUKCESY NARCIARZY POLSKICH W CZECHOSŁOWACJI.

W międzynarodowych zawodach narciarskich w Nowem Mieście na Morawach, uzyskali zawodnicy zakopiańscy **następujące wyniki:**

Sobota 30 stycznia.

Bieg 18 km. I klasa. Start 9. 1. Nemetzky (Nowe Miasto) 1 godz. 30 min. 45.5 sek. 2. Słonek (Nowe Miasto) 1 godz. 34 min. 25 sek. 3. **Bujak** J. (Zakopane) 1 godz. 34 min. 32 sek. 4 Bim (Königshof). 5. **Mückenbrun** (Zakopane).

II. klasa. 34 startujących. 1. Fischera (Wilemücke) 1 godz. 33 min. 45'6 sek.

Bieg seniorów ponad 30 lat. 1. hr. **Zamoyski** (Zakopane) 1 godz. 33 minut 49'6 sek. 2. K. **Schiele** (Zakopane).

Bieg 10 km. juniorzy. 30 startujących 1. Kuczera 55 min. 4. sek. 2. Hawliczek. 3. Baranowski.

W kombinowanej klasyfikacji biegu i skoku pierwsze miejsce w zawodach narciarskich **o mistrzostwo Czechosłowacji** zdobył Henryk **Mückenbbrun** z Sekc. Narc. Polsk. Towarzystwa Tatrz. w Zakopanem, bijąc doskonałych narciarzy czeskich Koldowskiego, Nemetzkiego i Bima.

LWOWSKIE ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO HOCKEOWE NA LODZIE.

Lechja — AZS 1 : 0 (0 : 0)

Jedyna bramka padła w 10 min. drugiej połowy. Napastnicy Lechji strzelali rzadko. Bramkarz AZS-U wybił się na pierwszy plan.

Sędziował kpt. Tatarzyński.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7.

Czwartek 4 stycznia 1926.

Występ Marcelego Sowilskiego

Po raz 1-szy Po raz 1-szy

ZYGFRYD

Dramat muzyczny w 3-ch aktach (4 odsłonach) Ryszarda Wagnera. — Przekład polski Aleksandra Bandrowskiego. Druga część z trylogji „Pierścień Nibelunga“.

OSOBY:

Zygfryd — **Marceli Sowilski**
Mime — Łowczyński
Wędrowiec — Cyganik
Alberyk — Schütz
Fafner — Jeleński
Erda — Green-Skazowa
Brunhilda — Platówna
Ptaszek leśny — Popowiczówna

Miejsce działania: Odsłona I Jaskinia w lesie. — Odsłona II. Głęboki las. — Odsłona III. Dzika okolica u stóp skały, Odsłona IV. Na szczycie skały zwanej „Głaz Brunhildy“.

Kapelmistrz: Milan Zuna.

——oo——

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Czwartek 4 stycznia 1926.

MEDALJON PRABABKI

lekka komedja w trzech aktach Stanisława Warskiego.

OSOBY:

Ignacy Dowgirt, właściciel dóbr . . . Dobrzański
Nikodema, daleka krewna Dowgirta . . Kwiatkiewiczowa
Kazimierz Krzycki, siostrzeniec Dowgirta . . . . . Brzeski
Alina jego żona . . Dębicka
Józef Porada dziennikarz . . . . . . Rasiński
Janina Orwiczówna, artystka . . . . Szczęsna
Franciszek Bąkowski, karbowy . . . . Fertner
Stasia, pokojowa . . Skrzydłowska
Stefan, służący . . Lewicki
Bronia, pokojowa Krzyckich . . . Zelichowska

Rzecz dzieje się współcześnie. Akt. I. W mieszkaniu Krzyckich w Warszawie. Akt. II. i III. w domu Dowgirta w Lubowidzu, w okolicy Płocka.

Reżyser: Juljan Dobrzański.

——oo——

Wykwintną garderobę męską do miary,

wykonanie pierwszorzędne, pod kierownictwem fachowych sił zagranicznych, z materjałów powierzonych lub własnych, pierwszej jakości wyrobów bielskich poleca **Salon krawiecki**

Marek Amsterdam i Ska. Lwów, Pasaż Mikolascha.

KRÓJ NAJNOWSZY! — KREDYT 6-MIESIĘCZNY. — CENY PRZYSTĘPNE!

— — Zamówienia z prowincji wykonujemy w przeciągu 48 godzin! — — 1171

Wielki wybór

KILIMÓW GLINIANSKICH

oraz

Wyrobów KOSZYKARSKICH

poleca najtaniej

„KILIM GLINIAŃSKI"

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Kursa naukowe „WIEDZA"
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.
Kursa obejmują:
1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym toklem nauki tychże Kursów.
Na kursach „WIEDZA" udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.
Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.
Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

INSERUJCIE

w „Kurjerze Lwowskim"

Ucz się, w nauce twa przyszłość.
1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz posiąść ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II.), wpisz się zaraz na: **„Powszechne Kursa Korespondencyjne Matura"**, Kraków, ul Karmelicka 35. Uczą P. P. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. — Próbne lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3. (w znaczkach). Wpisy na II. semestr do 1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 1121

Z powodu choroby sprzedaję moją pierwszorzędną

Kawiarnię i restaurację

świetnie prosperującą z wszelkim komfortem urządzoną, z domem lub bez. Lokal jak i (wolne) mieszkanie zaraz do objęcia. Wpłaty potrzeba 30.000 zł. Ewentualnie wydzierżawię pod korzystnemi warunkami. Do przejęcia dzierżawy potrzeba 8000 zł. Spieszne zgłoszenia poważnych reflektantów:

Gabrielewicz-Kawiarnia Astorja

Toruń, Konopnickiej 4. 1170

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE

KOŁDRY JEDNO i DWUSTRONNE od zł **27·50**

MATERACE z TRAW. MORSK od 42 i WŁOSIENNE od 85·—

PODUSZKI pierzane od 17·50. — GOTOWE PRZEŚCIERADŁA pod kołdry od 11·50. — „ na posłanie od 6·50. — Gotowe poszewki od 4·—. KOCE — KAPY FIRANKI — DYWANY itp. sprzedaje najtaniej

FABRYKA POŚCIELI

PIETRUSZEWSKI-MLEKO

Lwów, KORALNICKA 6. — Telef. 37—72.

DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Marja Ludwika RZEPECKA

Lwów, Halicka 20, III. p.

artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

Zawiadamiam 1136

WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu, **przy ul. Wałowej 23.** Wykonanie szybkie i staranne **po cenach umiarkowanych.** **Józef Hryczuk.**

Z POWODU zniżki dolara sprzedaje 1145

GRAMOFONY i MASZYNY do szycia w 16 RATACH 16

S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13.

Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

Drzewiarz-handlowiec

Wielkopolanin, kawaler lat 31 z gimnazjalnem wykształceniem, władający polskim i niemieckim językiem, były prokurent w Tow. Akc. w Wielkopolsce, z długoletnią praktyką w tartakach oraz przy eksploatacji leśnej **poszukuje** z powodu likwidacji **odpowiedniej posady** 1169

Łask oferty upr. się pod: „Drzewiarz 2451" do Reklamy Polskiej, Poznań. Aleje Marcinkowskiego 6.

Wszech nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundarjusz szpit. państw. ord. obecnie ul Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1164

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1124

Konc. szkoła muzyczna Marji Łazowskiej ul Sapiehy l. 15, taksa miesięczna 15 zł. Mieszkańcy kamienicy nie są upoważnieni do dawania wyjaśnień. 1167

BEZPŁATNIE wyucza stenografji listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1163

NOWY kurs kroju i szycia rozpoczyna z początkiem lutego „Warszawianka" Wyuczam solidnie za naukę ręczę, ul. Błonna 26, I. p. 1147

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN „Wirth schüler-Bösendorfer" krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski. 1152

Mieszkania.

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P.T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Posady i praca.

POSZUKUJĘ posady służącego do biura lub do sklepu. Zgłoszenie do adm. Kurj. Lw. pod „Służący". 1113

Wobec niezłożenia ilości akcji, koniecznej dla prawomocności Walnego Zgromadzenia wyznaczonego na d. 1. lutego 1926 r.,

RADA ZAWIADOWCZA

FABRYKI PORCELANY I WYROBÓW CERAMICZNYCH w ĆMIELOWIE SP. AKC.

zwołuje na d. 15 lutego 1926 r. od godz, 5-ej po poł. w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Królewska 18 powtórne

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z niezmienionym porządkiem obrad:
1. Wybór Przewodniczącego.
2. Zmiana Statutu Spółki.
3. Zatwierdzenie dokonanej przez Radę Zawiadowczą kooptacji członków Rady.
4. Upoważnienie władz Spółki do kupna i sprzedaży nieruchomości.

Uchwały tego Walnego Zgromadzenia będą prawomocne bez względu na wysokość reprezentowanego kapitału zakładowego,

Stosownie do §§ 15, 16 i 19 Statutu Spółki, z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji lub ich pełnomocnicy, o ile najpóźniej na 5 dni przed terminem tego Zgromadzenia t. j. do dnia 10 lutego 1926 r. włącznie, złożą swoje akcje w Kasie Dyrekcji Spółki w Warszawie, Królewska 18, lub w Polskim Banku Przemysłowym w Warszawie, Senatorska 42.

Karty legitymacyjne wydane na pierwsze Walne Zgromadzenie, zachowują swoją moc i na to drugie w dniu 15 lutego 1926 r. odbyć się mające. 1176

Żarówki najlepsze

i wszelkie materjały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma 772

Henryk Sonnenschein, Lwów

Sienkiewicza l. 8. róg Lindego.

Pracownia tapicerska

St. Onyszkiewicza Piekarska 14.

TEL. 35-14.

Poleca meble klubowe kryte skórą.

Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Reklama to potęga!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.